

Dariusz Półwiartek

ORCID: 0000-0003-0910-4693

DOI:10.30657/pha.34.2022.06

(Zespół Szkół Licealnych w Leżajsku im. Bolesława Chrobrego

Podkarpackie Centrum Edukacji Nauczycieli w Rzeszowie Oddział w Przemyślu)

e-mail: polcwiartekdariusz@wp.pl

Stronnictwo Ludowe w powiecie łańcuckim w latach 1931–1939

Streszczenie

Stronnictwo Ludowe w powiecie łańcuckim w latach 1931–1939 było główną siłą polityczną. Jego przywódcy: Antoni Dec, Józef Burda, Jan Tepper i Stefan Kozakiewicz należeli do czołowych działaczy ruchu ludowego nie tylko w powiecie, ale także w strukturach okręgowych i centralnych. Powiat łańcucki był odwiedzany przez liderów Stronnictwa. W Rakszawie w 1933 roku ludowcy zorganizowali Wincentemu Witosowi jubileusz 25-lecia pracy politycznej i parlamentarnej. Rok później do Wierzawic na poświęcenie sztandaru koła SL przyjechał czołowy działacz Stronnictwa, były marszałek Sejmu Maciej Rataj. W czerwcu 1933 roku w powiecie łańcuckim doszło do tragicznych zająć w Grodzisku Dolnym, których skutkiem była śmierć dwóch policjantów i sześciu osób cywilnych.

W 1938 roku struktury Stronnictwa Ludowego w powiecie łańcuckim należały do najlepiej zorganizowanych w kraju. Według źródeł policyjnych, SL posiadało tu 56 kół i był to szósty wynik na 22 powiaty województwa lwowskiego. Natomiast pod względem liczby członków powiat łańcucki znajdował się na trzecim miejscu.

Słowa kluczowe:

Powiat łańcucki, Stronnictwo Ludowe, Wincenty Witos w Rakszawie, Maciej Rataj w Wierzawicach, wybory parlamentarne w 1935 i 1938 roku, Święto Czynu Chłopskiego, strajk chłopski w 1937 roku, Józef Burda, Antoni Dec, Jan Tepper, Stefan Kozakiewicz

1. Powstanie Stronnictwa Ludowego i jego rozwój

Jedno z najważniejszych wydarzeń w dziejach ruchu ludowego przypadło na dzień 15 marca 1931 roku, kiedy to na kongresie jednoczących się stronnictw chłopskich (PSL „Piast”, PSL „Wyzwolenie” i Stronnictwo Chłopskie) w Warszawie powstało Stronnictwo Ludowe (SL). W 150-osobowej Radzie Naczelnej (RN) znalazł się Jan Tepper z powiatu łańcuckiego, należący przed zjednoczeniem do PSL „Wyzwolenie”. Następnie został on wybrany sekretarzem kongresu¹. 28 marca odbyło się w Krakowie zebranie posłów i członków RN SL zamieszkałych na terenie Małopolski celem wyboru Zarządu Okręgowego (ZO), w skład którego wchodził powiat łańcucki. I tym razem Jan Tepper reprezentował powiat łańcucki. Jemu również przypadła funkcja sekretarza zebrania².

W powiecie łańcuckim już w połowie maja 1931 roku doszło do zjazdu powiatowego w Łańcucie. Zebranie otworzył Stefan Kozakiewicz. Jan Tepper przedstawił zebranym statut i program SL. Ponadto przemawiali: były senator Józef Jachowicz, były poseł Jan Sobek, Franciszek Molenda, Ingot i Puchała. Nowy, tymczasowy zarząd zabrał się energicznie do pracy, tworząc w powiecie koła ludowe³. Jedną z głównych postaci jednoczenia ruchu ludowego w powiecie był Franciszek Molenda. To on organizował z ramienia Naczelnego Komitetu Wykonawczego, wspólnie z Janem Sobkiem, struktury Stronnictwa na omawianym obszarze. Prawdopodobnie Molenda był pierwszym prezesem zarządu powiatowego (ZP) SL⁴. Zarząd w powiecie łańcuckim był jednym z najwcześniej powołanych w strukturze ZO SL – na zjeździe 15 marca 1932 roku⁵. Uczestnicy tegoż zjazdu wysłali na ręce prezesa Wincentego Witosza następującą depezę: „Męczennikowi i więźniowi brzeskiemu, wyrazy hołdu i czci śle zjazd delegatów SL w Łańcucie”⁶. W powiecie łańcuckim głównymi organizatorami struktur SL byli: Jan Sobek, Stefan Kozakiewicz, Franciszek Molenda i Antoni Dec.

Już drugiej połowie lipca 1931 roku powstało w Budach Łańcuckich jedno z pierwszych kół w powiecie, przy udziale sekretarza ZP SL Stefana Kozakiewicza. Do koła wpisało się 40 członków, a prezesem został Jan Świętoniowski⁷.

24 kwietnia 1932 roku w Albigowej i Rakszawie odbyły się zebrania, na których postanowiono założyć koła SL, ale wyborów zarządów nie przeprowadzono⁸. W następnych miesiącach powstawały kolejne koła. W Brzozie Królewskiej, dzięki

¹ F. Serafin, *Małopolsko-śląska organizacja stronnictwa ludowego w latach 1931–1933*, Katowice 1992, s. 55.

² *Nowy Zarząd Stronnictwa Ludowego w Małopolsce*, „Piast” z 5 kwietnia 1931, nr 14, s. 4.

³ *Pod zielonym sztandarem. Zjazd powiatowy w Łańcucie*, „Piast” z 28 czerwca 1931, nr 26, s. 5.

⁴ Zob.: <https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/franciszek-molenda> [dostęp: sierpień 2022 r.].

⁵ F. Serafin, *Małopolsko-śląska organizacja...*, s. 70.

⁶ *Zjazd w Łańcucie w hołdzie Prezesowi Witosowi*, „Piast” z 27 marca 1932, nr 13, s. 2.

⁷ *Pod zielonym sztandarem*, „Piast” z 4 października 1931, nr 40, s. 5.

⁸ Archiwum Akt Nowych [dalej: AAN], zespół: Urząd Wojewódzki Lwowski, sygn. 974/12, Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc kwiecień 1932 r., k. 89.

staraniom Kozakiewicza, odbyło się w sierpniu zebranie organizacyjne, na którym powołano koło ludowe⁹. Z korespondencji można się dowiedzieć, że należeli do niego najświetlejsi mieszkańcy wsi. Koło prenumerowało ok. 40 egzemplarzy gazet, które po przeczytaniu były przekazywane „z ręki do ręki, by się powszechnie uświadamiano”, ale przeciwnikiem tych inicjatyw był wójt¹⁰. Także Kozakiewicz był inicjatorem powstania w maju 1932 roku koła w Giedlarowej, do którego zapisało się 40 członków. W prasie ludowej pisano, że od początku koło ludowe napotykało różnego rodzaju przeszkody. Np. 18 lutego 1933 roku zebranie, na które zostali zaproszeni Antoni Dec i Józef Burda, zostało rozpędzone przez policję wbrew ustawie. O incydencie poinformowano posłów ludowych, aby wnieśli w tej sprawie interpelację. Dopiero ponowne zebranie, 27 lutego, odbyło się bez przeszkód. Zaproszono tych samych referentów; zebrało się ok. 200 chłopów. Burda wygłosił referat o historii chłopów, natomiast Dec mówił o znaczeniu i potrzebie organizacji¹¹.

Koła powstawały także we wschodniej części powiatu. 19 listopada 1932 roku, podczas zebrania w Rzuchowie, Jan Kula z Grodziska Dolnego założył koło, a następnie wybrano zarząd. Napływ ludności do organizacji był niewielki, gdyż poza zarządem do koła wpisała się tylko jedna osoba. Również i w tym przypadku organizatorów pociągnięto do odpowiedzialności, gdyż zgromadzenie nie było zgłoszone¹².

Pomimo różnych szykan ze strony administracji państwowej, w powiecie powstawały kolejne koła. 1 stycznia 1933 roku założono koło SL w Żołyńni, w przysiółku Kopanie, do którego zapisało się 50 osób. Na przewodniczącego wybrano Józefa Burdę¹³. W tym samym miesiącu powstało także koło ludowe z dwóch wiosek – Biedaczów i Gwizdów. Jego organizatorem był Józef Burda. Także i w tym przypadku natrafiono początkowo na duży opór i utrudnienia ze strony czynników gminnych, mimo to zapisało się 76 osób. Dużą uwagę przywiązywano do jak największego uświadczenia działaczy przez prenumeratę i czytelnictwo gazet ludowych. 15 marca doszło do dwóch kolejnych zebrań ludowych – w Biedaczowie i Gwizdowie, na które przybyło w sumie 120 osób. Wśród uchwalonych rezolucji było żądanie rozwiązania Sejmu i Senatu oraz przeprowadzenia uczciwych wyborów¹⁴. W tym samym miesiącu odbyło się zebranie koła SL w Wierzawicach, na którym uchwalono dalszą organizację SL i wyrażono sprzeciw wobec gmin zbiorowych¹⁵.

W Soninie zorganizowano w dniach 27 i 28 stycznia 1933 roku zjazd delegatów SL z całego powiatu łańcuckiego, na który przybyli: poseł Jan Brodacki, były poseł

⁹ *Pod sztandarem SL*, „Piast” z 14 sierpnia 1932, nr 33, s. 5.

¹⁰ *U nas uświadczenie polityczne mocne*, „Piast” z 25 czerwca 1933, nr 26, s. 1.

¹¹ *Jak wieś się organizuje*, „Piast” z 19 marca 1933, nr 12, s. 6.

¹² AAN, zespół: Urząd Wojewódzki Lwowski, sygn. 974/13, Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc listopad 1932 r., k. 160.

¹³ Archiwum Państwowe w Rzeszowie [dalej: APRz], zespół: 958, Starostwo Powiatowe w Łańcucie, sygn. 8, Referat bezpieczeństwa i porządku publicznego. Sprawozdania sytuacyjne posterunków policji państwowej powiatu łańcuckiego do starosty powiatowego: 1926, 1933–1936, 1938–1939, k. 4.

¹⁴ *Praca wzorowego Koła Ludowego. „Wędrujące” gazety od domu do domu*, „Piast” z 9 kwietnia 1933, nr 15, s. 7.

¹⁵ *Rezolucje uchwalamy, organizacja idzie skutecznie*, „Piast” z 9 kwietnia 1933, nr 15, s. 4.

Bruno Gruszka, Jan Sobek oraz 35 delegatów z powiatu¹⁶. Niestety, z braku źródeł nie można ustalić, jakie decyzje wówczas zapadły.

Tarcia personalne nie ominęły również powiatu łańcuckiego. Przykładem było zebranie, które odbyło się 5 lutego 1933 roku w Grodzisku z udziałem ok. 200 osób, zwołane przez Jana Kulę. Tematem obrad było omówienie spraw budżetowych i organizacyjnych oraz wybory zarządu koła, które ostatecznie się nie odbyły wskutek silnych nieporozumień między poszczególnymi działaczami¹⁷.

W 1934 roku nastąpił konflikt wśród działaczy SL w powiecie. Dotyczył on rywalizacji pomiędzy młodymi „wiciowcami” a działaczami starszymi. W celu załagodzenia sytuacji, do powiatu przyjechał ponownie poseł Jan Brodacki. Jego misja nie przyniosła skutku, gdyż kierownicy partii, zawdzięczający swój wybór w dużej mierze „wiciowcom”, postanowili nadal działać jak dotąd. Warto nadmienić, że aktywiści z powiatu łańcuckiego byli współinicjatorami rezolucji skierowanej do ZO, w której w ostrej formie żądano usunięcia z partii starych działaczy¹⁸.

Działalność organizacyjna przybierała różne formy. Z okazji odzyskania niepodległości, ludowcy w Rakszawie przeprowadzili 4 listopada 1934 roku akcję sadzenia drzewek, w której wzięło udział ok. 300 osób¹⁹.

W tejże Rakszawie 2 grudnia 1934 roku odbyło się zebranie ZP SL w prywatnym mieszkaniu Kazimierza Kuziary. Zorganizowane zostało w ścisłej tajemnicy przez Antoniego Deca. W naradzie wzięło udział siedmiu członków zarządu: Jan Sobek z Handzlówki, Stefan Kozakiewicz z Woli Bliższej, Walenty Chmiel z Medyni Głogowskiej, Józef Burda z Żołyni, Grabarz z Wierzawic, Antoni Dec z Rakszawy oraz osoba o nieustalonym nazwisku z Leżajszczyzny. Omówiono i podsumowano wybory do rad gromadzkich. Prezes ZP SL Antoni Dec zwrócił się do członków z pytaniem, czy są zadowoleni w wyborów. Przedyskutowano także sprawy uświadamiania ludności, utrzymywania tajemnicy oraz dalszego rozwoju SL w powiecie²⁰. Na kongresie SL w dniach 7 i 8 grudnia 1935 r. delegaci wybrali do RN Jana Teppera, natomiast Józef Burda został jednym z dziesięciu zastępców²¹. Wybór Burdy był dowodem wzrostu jego pozycji w powiatowych strukturach SL.

Stopniowo organizacja SL rozwija się również w północnej części powiatu. W pierwszej połowie 1936 roku w Woli Zarczyckiej gościli główni organizatorzy SL na tym terenie: Józef Burda i Stefan Kozakiewicz. Po ich przemówieniach do koła zapisało się przeszło 100 osób²². Jednym z głównych działaczy SL w Woli Zarczyckiej był Michał Piechowski²³. W 1936 roku Józef Burda został wybrany prezesem ZP SL.

¹⁶ AAN, zespół: Urząd Wojewódzki Lwowski, sygn. 974/15, Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc styczeń 1933 r., k. 11.

¹⁷ *Ibidem*, Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc luty 1933 r., k. 99.

¹⁸ *Ibidem*, sygn. 974/18, Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc czerwiec 1934 r., k. 64.

¹⁹ *Ibidem*, Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc listopad 1934 r., k. 133.

²⁰ APRz, zespół: KW PZPR w Rzeszowie – zbiory, sygn. 84, Komendy i posterunki policji państwowej woj. Rzeszowskiego [wówczas te tereny należały do województwa lwowskiego – przyp. DP] Sprawozdania, meldunki, informacje. Lata: 1922, 1925–1926, 1932–1939, k. 69.

²¹ *Władze Naczelne S.L.*, „Zielony Sztandar” z 29 grudnia 1935, nr 88, s. 7.

²² *Praca polityczno-organizacyjna na wsi*, „Piast” z 26 kwietnia 1936, nr 17, s. 10.

²³ *Zebrań i zgromadzeń*, „Piast” z 31 maja 1936, nr 22, s. 5.

2. Wincenty Witos w Rakszawie

W 1933 roku Wincenty Witos obchodził 25-lecie działalności politycznej i parlamentarnej (9 maja swój jubileusz świętował w rodzinnej wsi – Wierzchosławicach). Działacze środkowej Małopolski postanowili podobne uroczystości urządzić Witosowi w Rakszawie, w powiecie łańcuckim. Całą organizacją zajął się ZP SL. Jubilat oraz Jan Madejczyk przyjechali do Łańcuta w przeddzień uroczystości, a następnie udali się na nocleg do sekretarza ZP SL Stefana Kozakiewicza²⁴. W niedzielę 18 czerwca rano przed domem Kozakiewicza zebrał się tłum ludzi, straż pożarna z Markowej oraz orkiestry z Albigowej i Markowej. Powitalne przemówienie wygłosił Kozakiewicz. Piękny bukiet kwiatów wręczyła Jubilatowi Gruzełówna z Soniny. Terenia Tworkówna ze Studziana, Leonora Bałtówna i Rozalia Różańska z Brzozy Stadnickiej oraz Zofia Pawlik z Żołyni wygłosiły kolicznościowe wierszyki, a następnie wręczyły prezesowi bukiety żywych kwiatów²⁵. Chłopi przysłali po Witosia wóz drabiniasty, przybrany pęknie na zielono, zaprzęgnięty w cztery dobrane konie. Oprócz tego miejscowy proboszcz, ks. kanonik Władysław Bachota, przysłał swoją bryczkę. Kiedy prezes wahał się, który pojazd wybrać, Madejczyk doradził mu wóz chłopski. On sam natomiast pojechał bryczką wraz z posłem Janem Brodackim. W drodze do Rakszawy tłumy mieszkańców wsi witały Witosia, obrzucając go kwiatami. Cała uroczystość odbyła się na pastwisku gminnym, gdzie chłopi wybudowali bramę powitalną i obszerne, pięknie przybrane podium, które służyło za mównicę. Obok umieszczono ołtarz polowy, o którym Jan Madejczyk wspominał, że podobnego nie widział „w ruchu ludowym nigdy”²⁶. Mównica przystrojona była w zieleń i kwiaty, przy których stały sztandary kościelne i ludowe z Orłem Białym i Matką Boską Częstochowską. Mszę świętą odprawił ks. katecheta, a kazanie wygłosił ks. proboszcz Bachota, zdobywając serca tłumów głębokim, pełnym emocji przemówieniem²⁷.

Po uroczystości kościelnej rozpoczęło się zgromadzenie ludowe, które otworzył Józef Jachowicz. Następnie przemawiali: poseł Jan Brodacki, Jan Madejczyk, Jakub Pawłowski, Franciszek Stachnik, Jan Piróg oraz Andrzej Pluta. Prawie wszyscy mówili bardzo emocjonalnie, a najbardziej ostatni z wymienionych mówców, który m.in. podkreślił, że z dawnych przywódców wierny idei ludowej pozostał tylko Wincenty Witos, natomiast Jan Stapiński i Jakub Bojko zdradzili chłopów²⁸. Wincenty Witos w swoich wspomnieniach o wystąpieniu Pluty pisze następująco:

[...] Po rzeczowych i względnie spokojnych przemówieniach J. Brodackiego, J. Madejczyka, J. Sobka, J. Jachowicza i kilku włościan zabrał głos b. poseł Andrzej Pluta. Scharakteryzował on położenie zaznaczając, że wszyscy przywód-

²⁴ J. Madejczyk, *Wspomnienia*, Warszawa 1965, s. 196.

²⁵ *Chłopi idą do Rakszawy. Sprawozdanie ze wspaniałej manifestacji*, „Piaś” z 2 lipca 1933, nr 27, s. 5.

²⁶ J. Madejczyk, *Wspomnienia...*, s. 197.

²⁷ *Chłopi idą do Rakszawy. Sprawozdanie...*, s. 5.

²⁸ „Wierzchosławice” w łańcuckim, „Piaś” z 25 czerwca 1933, nr 26, s. 3.

cy chłopów zdradzili, nie wyłączając Piłsudskiego. Tylko Witos, mimo niesłychanych przykrości, jakie musi znosić, z nimi pozostał, znosząc dołę i niedołę. Chłopi muszą być gotowi do walki i porwać się do niej, jeśli się chcą uwolnić od gniotącego ich jarzma. Mamy siłę i mamy wodza – wołał do chłopów coraz bardziej podniecony – zapytuję Was, czy jesteście gotowi! A gdy tłum odpowiedział: tak! – wezwał do złożenia przysięgi wierności. Kiedy się to stało, zwrócił się do mnie ze słowami: „A teraz wodzu rozkazuj!”. Tłum porwało szaleństwo. Widziałem, że Pluta albo się dał unieść zapałowi, albo popełnił błąd, toteż przemawiając krótko i dziękując za zaufanie, zaznaczyłem z naciskiem, że walka o lepszą przyszłość nie tylko jest naszym prawem, ale i obowiązkiem. Walcząc zaś musimy się kierować ustawami, pozostawiając gwałty tym, co z nich powstałi i nimi żyją. Mając pewną obawę co do następstw przemówienia Pluty, nie sądziłem, żeby ono miało aż tak daleko idące konsekwencje. Przekonany jestem, znając Plutę, że i jego rewolucja nie była groźna²⁹.

Wzruszający był moment uchwalenia rezolucji, zgłoszonych i odczytanych przez posła Madejczyka, podniesienie tyłu tysięcy rąk do ślubowania, jak i do przysięgi. Rezolucje odpowiadały hasłom uchwalonym na kongresie w Warszawie³⁰.

W krótkim czasie po rakszawskich uroczystościach Andrzej Pluta został aresztowany i skazany na półtora roku więzienia, z zaliczeniem aresztu tymczasowego na poczet kary, oraz na poniesienie kosztów sądowych w kwocie 80 złotych. Obrona zapowiedziała apelację³¹. Aresztowano także ks. Bachotę, pod zarzutem podburzania w kazaniu przeciwko rządowi, i wywieziono go razem z Plutą do więzienia w Krakowie. 27 czerwca do biskupa przemyskiego Franciszka Bardy udała się delegacja z Rakszawy z prośbą o interwencję w sprawie zwolnienia księdza³². Po kilku tygodniach wypuszczono ks. kanonika na wolność; z probostwa w Rakszawie został przeniesiony do pracy w klasztorze³³. W listopadzie 1933 roku zapadł wyrok – ks. Władysław Bachota skazany został na 7 miesięcy aresztu i 1000 złotych grzywny, z zaliczeniem aresztu śledczego³⁴.

3. Zajścia w Grodzisku Dolnym

Cztery dni po wyjeździe Wincentego Witosy z Rakszawy, 22 czerwca 1933 roku doszło do tragicznych wydarzeń w Grodzisku Dolnym. W czasie oktawy Bożego Ciała dwaj policjanci, nie będąc na służbie, zażądali od strzelających z moździerzy na wiat, wedle odwiecznego zwyczaju, okazania zezwolenia od starosty. Wynikł zatarg, funkcjonariusze zaczęli strzelać, raniąc kilka osób, wobec czego rozwścieczeni chłopci

²⁹ W. Witos, *Moje wspomnienia*, t. III, Paryż 1956, s. 359.

³⁰ *Chłopi idą do Rakszawy. Sprawozdanie...*, s. 5.

³¹ *Skazanie byłego posła Pluty*, „Piaś” z 5 listopada 1933, nr 45, s. 2.

³² J. Borkowski, *Postawa polityczna chłopów polskich w latach 1930–1935*, Warszawa 1970, s. 120.

³³ *Proces ks. Bachoty*, „Zielony Sztandar” z 5 listopada 1933, nr 82, s. 6.

³⁴ *Proces ks. Bachoty*, „Zielony Sztandar” z 19 listopada 1933, nr 86, s. 7.

rzucili się na policjantów i zabili ich. Po stronie wielotysięcznego tłumu chłopów stanęli strzelcy³⁵. Zajścia spowodowały śmierć obu interweniujących policjantów (byli to Feliks Ścisłowski i Ignacy Sroka) oraz pięciu osób cywilnych, w tym trzech kobiet. Zginęli: Aniela Hader z Grodziska Dolnego, Maria Śmiałek z Wólki Grodziskiej, Józef Płatek z Giedlarowej, Maria Standa i niejaki Wnęk z Grodziska Górnego. W wyniku odniesionych ran zmarł jeszcze Jan Majkut. Obłężenie posterunku policji, organizowanie w okolicznych wsiach grup chłopskich wyruszających na pomoc mieszkańcom Grodziska, spowodowały skierowanie w ten rejon wzmocnionych sił policyjnych. Doszło do licznych aresztowań, głównie działaczy SL i członków ZMW „Wici”³⁶. W wypadkach tych, jak głosił akt oskarżenia, brali udział chłopcy z okolicznych wsi, zmobilizowani przez gońców. W Żołyni zorganizował chłopów Józef Burda i przyprowadził ich pod Grodzisko. W Opaleniskach głównym organizatorem pomocy dla chłopów z Grodziska był Władysław Pałys, uzbrojony w szablę. 27 czerwca nastąpiła pacyfikacja Grodziska – wieś została otoczona przez oddziały policji i wojska, które z czterech stron wkroczyły do wsi, niszcząc dobytek³⁷.

W dniach od 6 do 16 sierpnia 1933 roku posłowie ludowi przybywali do miejscowości, w których doszło do pacyfikacji, m.in. do Grodziska³⁸. Jan Madejczyk tak wspomina te wydarzenia:

[...] Byłem badać te nadużycia w towarzystwie pośła Henryka Krzciuka i Jana Piroga. Włosy stawały na głowie, co tam wyprawiano z ludnością. Jeden fakt utkwił mi szczególnie w pamięci, gdyż spisywałem protokół o zgwałcenie dziewczyny, która była umyślowo chora. Co z nią robiono, wiedział jej ojciec i on nas informował. Było bicie chłopów i rewizje, przy których przewrócono wszystko do góry nogami. Dokładana rewizja obejścia chłopskiego wyglądała tak: Najpierw z budynku, w którym przeprowadzano rewizję, zrzucano dach, badając, czy wśród dachówek lub w słomie, jeżeli dach był słomiany, nie znajdują się jakieś niebezpieczne dla istnienia reżimu przedmioty. Następnie poddawano rewizji wnętrze budynku. Zboże wysypywano, mieszając różne gatunki. Pierzyny, których na wsi mamy sporo w każdym domu, rozpruwano, a pierze fruwało w powietrzu. Sprzęt łamano, odzież niszczone itd. Słowem, gospodarstwo chłopskie po rewizji wyglądało jak po trzęsieniu ziemi lub co najmniej po jakiejś powodzi³⁹.

Na posiedzeniu 11 lipca 1933 roku Naczelny Komitet Wykonawczy (NKW) Stronnictwa Ludowego uchwalił zorganizowanie tygodniowej żałoby, w okresie od 16 lipca do 16 sierpnia, dla uczczenia niewinnych ofiar wspomnianych wypadków oraz za-

³⁵ AAN, zespół: MSW, sygn. 873 [Odpisy dokumentów SL – 1932 r.], Sprawa wypadków w Małopolsce, k. 24.

³⁶ J. Hampel, *Życie ekonomiczno-społeczne i stosunki polityczne w okresie II Rzeczypospolitej* [w:] *Dzieje Leżajska*, red. K. Baczkowski, J. Półciwartek, Leżajsk 1996, s. 440.

³⁷ *Wielkie procesy przeciw chłopom w Małopolsce. Proces o zajścia w Grodzisku*, „Zielony Sztandar” z 22 października 1933, nr 78, s. 5.

³⁸ *Posłowie ludowi w powiatach Małopolski Środkowej*, „Piast” z 27 sierpnia 1933, nr 35, s. 4.

³⁹ J. Madejczyk, *Wspomnienia...*, s. 198-199.

protestowania przeciwko barbarzyńskim metodom pacyfikacji na znak solidarności chłopów w tak ciężkiej chwili. Polecenie to zostało nałożone na koła SL, aby w każdej miejscowości ustalić datę tygodnia żałoby, w którym należało:

1. odbyć po wsiach i gminach zebrania poświęcone sprawie zająć i urządzić dobrowolną zbiórkę pieniężną;
2. uczcić pamięć poległych ofiar zająć (wykonanie tego pozostawiano do uznania miejscowej organizacji)⁴⁰.

4. Wybory do samorządu terytorialnego

Od końca 1933 roku miały miejsce wybory do samorządu terytorialnego. Czas, w którym się one odbywały, okazał się niezbyt korzystny dla SL. W miesiącach poprzedzających, jak i w trakcie wyborów nastąpiło osłabienie organizacyjne Stronnictwa. Wybory odbywały się również po klęsce strajkowej, gdy część aktywu partii była represjonowana lub zaangażowana w organizowanie obrony chłopów w sądach. 23 października w mieszkaniu byłego senatora Józefa Jachowicza przeprowadzono rewizję, która nie dała żadnych rezultatów. Natomiast w Rakszawie aresztowano Antoniego Deca – przewodniczącego koła SL oraz członków: Jana Sęka, Jana Mikulickiego, Antoniego Figielę i Ignacego Skoczylasa. Aresztowania nie ominęły innych działaczy ludowych, jak: Stefan Kozakiewicz, sekretarz ZP SL, Józef Mucha i Władysław Klus z Krzemienicy. Według doniesień „Piasta”, „wzburzenie z powodu aresztowań było bardzo duże, a ludność wstrzymała się od 80 do 90% z wyjazdem na targ do Łańcuta”⁴¹. Rozważana przez władze SL była także decyzja bojkotu wyborów samorządowych. Ostatecznie postanowiono jednak uczestniczyć w akcji wyborczej. W październiku 1933 roku Wydział Samorządowy Sekretariatu SL rozesłał w teren okólnik nr 9, poświęcony wyłącznie nadchodzącym wyborom samorządowym. Kilka dni później wydana została instrukcja w sprawie wyborów do ciał samorządowych. Oba dokumenty uzasadniały konieczność udziału członków SL w głosowaniu. Wzywały do tworzenia Komitetów Wyborczych Ludowych, których zadaniem miało być uświadomienie chłopów o zasadach wyborczych oraz przekonywanie wyborców, ażeby do organów samorządowych wybierali członków SL. Na ogół zaniechano organizowania wieców, zgromadzeń itp., ograniczając się głównie do prowadzenia agitacji sposobem domokrężnym i urządzenia kilkunastoosobowych kursów. Wydziałem Samorządowym działającym przy Sekretariacie SL kierował Aleksander Bogusławski⁴².

Kwestiom związanym z wyborami poświęcony był zjazd delegatów SL dla okręgu sądowego leżajskiego, zorganizowany 10 grudnia 1933 roku w Wierzawicach. Przewodniczył mu wiceprezes ZP Antoni Dec z Rakszawy. Obszerny referat samorządowy wygłosił poseł Franciszek Stachnik. Uchwalono, aby od zaraz zaangażować

⁴⁰ AAN, zespół: MSW, sygn. 873 [Odpisy dokumentów SL – 1932 r.], k. 24.

⁴¹ *Wyjątki listów do naszej redakcji*, „Piast” z 6 listopada 1932, nr 45, s. 3.

⁴² A. Łuczak, *Samorząd terytorialny w programach i działalności stronnictw ludowych 1918–1939*, Warszawa 1973, s. 265–268.

się do kampanii wyborczej do samorządu. Akcja ta trwała przez następne miesiące 1934 roku. W październiku zorganizowano ogółem w powiecie łańcuckim 14 zebrań poświęconych wyborom. W Grodzisku Dolnym do rady gromadzkiej wybrano 22 ludowców i tylko 8 członków Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR)⁴³. Aktyw SL w powiecie wykazywał dużą aktywność w sprawie wyborów samorządowych. Sprawozdanie sytuacyjne z posterunku policji w Leżajsku za sierpień 1934 roku informowało:

[...] Koła SL po wsiach przygotowują się do przyszłych wyborów do rad gminnych w związku z zatwierdzeniem ustawy o gminach zbiorowych, którzy przygotowali listy kandydatów na sołtysów i ławników z pośród których na sołtysa w gminie Wierzawice wysunięty jest Franciszek Grabarz, prezes miejscowego koła SL i Jan Właż, prezes miejscowego koła SL w Giedlarowej, zaś z pośród członków tego stronnictwa wysunęli kilku zacieklej działaczy SL na ławników⁴⁴.

12 sierpnia 1934 roku odbyło się zebranie członków i sympatyków SL w domu Jana Paszka w Sarzynie. Zebranie poświęcone było sprawom organizacyjnym i wyborom samorządowym. Na spotkanie przybył prezes ZP Antoni Dec z Rakszawy, jeden z głównych organizatorów SL. Zebraniu przewodniczył miejscowy prezes koła Jan Jodłowski. W swoim wystąpieniu Dec przedstawił zebranim cel organizowania się chłopów, korzyści, jakie mogą mieć dzięki dołączenia do organizacji oraz zaznaczył, że rząd musi się liczyć ze zorganizowaną masą chłopską, liczącą ok. 80% ludności w Polsce, i uwzględniać jej żądania, tj. podnosić ceny produktów rolnych, obniżyć ceny towarów kartelowych, przyjść z pomocą rolnikom przez obniżenie podatków czy umorzenie długów itp. Ustosunkował się także do przyszłych wyborów do rad gromadzkich i gminnych, wyjaśniając zebranim cały system ordynacji wyborczej i nawołując, aby wszyscy stanęli jednym frontem i nie dopuścili do nadania wójta z urzędu. Zachęcał też członków Stronnictwa do regularnego opłacania składek członkowskich. Zaproponował, aby koło SL w Sarzynie miało własny sztandar. Propozycja została przyjęta i uchwalono zebrać składki od członków na kupno sztandaru⁴⁵. Z doniesień policji wynika jednak, że koło to musiało w następnych miesiącach upaść, skoro 7 lipca 1936 roku do Sarzyny przyjechali Józef Burda i Władysław Jagusztyn, którzy, po wygłoszeniu referatów politycznego i gospodarczego, założyli ponownie koło SL⁴⁶.

⁴³ D. Półciwarteł, *Ruch ludowy na Leżajszczyźnie w latach 1919–1939*, „Almanach Leżajski” 2008, z. 2, s. 74.

⁴⁴ APRz, zespół: 958 Starostwo Powiatowe w Łąncucie, sygn. 8, Referat bezpieczeństwa i porządku publicznego. Sprawozdania sytuacyjne posterunków policji państwowej powiatu łańcuckiego do starosty powiatowego. 1926, 1933–1936, 1938–1939, k. 4.

⁴⁵ *Ibidem*, sygn. 6, Referat bezpieczeństwa i porządku publicznego. Organizacje społeczne i polityczne 1927–1939, k. 19.

⁴⁶ AAN, zespół: Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Łąncucie, sygn. 1, [Sytuacja polityczna w powiecie łańcuckim – inwigilacja organizacji i działaczy komunistycznych. Raport, wykazy, korespondencja] 1930–1938, k. 32.

Bardzo skąpe źródła nie dają rozeznania, ilu ludowców zdobyło mandaty. W Rakszawie wybory odbyły się 4 listopada 1934 roku. Zgłoszono tylko listę ludową, na której trzy miejsca otrzymała miejscowa inteligencja (w tym jeden sympatyk BBWR). Pozostałe 27 mandatów uzyskali ludowcy. W Węgliskach i Smolarzynch była jedna lista ludowa i wybrani zostali sami ludowcy⁴⁷.

5. Maciej Rataj w Wierzawicach

Pierwotnie poświęcenie sztandaru koła SL w Wierzawicach miało nastąpić 18 czerwca 1933 roku. Na uroczystość zaproszono Wincentego Witos⁴⁸. Ostatecznie impreza odbyła się 20 maja 1934 roku i połączona została ze świętem ludowym. Prezes Witos nie mógł przyjechać, gdyż przebywał wtedy w Czechosłowacji. Władze SL zdecydowały, że do Wierzawic przyjedzie inny czołowy działacz ruchu ludowego, Maciej Rataj, który w styczniu 1934 roku wszedł do Sejmu na miejsce Witos⁴⁹. Przybyłego pociągami z Warszawy powitał prezes koła SL w Wierzawicach Franciszek Grabarz wraz z sześciokonną banderą.

Poświęcenie sztandaru odbyło się w kościele parafialnym w Leżajsku. W pochodzie wzięło udział około 1000 osób. Banderia składała się z 70 koni. Nabożeństwo celebrował i sztandar poświęcił ks. dziekan Czesław Broda. Zwracając się do zebranych członków i sympatyków Stronnictwa, zaapelował, aby SL łącznie z innymi ugrupowaniami politycznymi miało wpływ na rządy państwem.

Po nabożeństwie zebrani udali się pochodem z Leżajska do Wierzawic, gdzie na pastwisku gminnym odbyło się wbijanie gwoździ w drzewce sztandaru oraz wygłoszono przemówienia. Uroczystościom przewodniczył prezes ZP SL, były poseł Jan Sobek. Maciej Rataj skrytykował rządy dyktatorskie na całym świecie, a szczególnie w Polsce. W dalszym wywodzie krytycznie odniósł się do zwiększenia aparatu urzędniczego i jego wpływu na wzrost wydatków państwa na pensje. Nawiązał również do deprawacji młodego pokolenia przez przekupstwo i zmuszanie do „lizuństwa i donosicielstwa”. Te cechy człowieka Rataj uważał za większe i groźniejsze od klęsk gospodarczych⁵⁰.

Kolejny mówca, wiceprezes ZP SL, a zarazem prezes koła SL w Rakszawie Antoni Dec, skrytykował projekt konstytucji, który miałyby zmierzać do podzielenia społeczeństwa na klasy lepszych i gorszych obywateli. Mówił także o szpiclach i donosicielach, którzy współpracują z organami policji i przez to utrudniają pracę Stronnictwu. Na koniec zaznaczył, że SL musi być gruntownie oczyszczone z różnego rodzaju donosicieli⁵¹.

⁴⁷ *Jak głosowano w Łańcuckiem?*, „Piastr” z 4 listopada 1934, nr 51, s. 7.

⁴⁸ APRz, zespół: 958, Starostwo Powiatowe w Łańcucie, sygn. 10, Referat bezpieczeństwa publicznego. Sprawozdania posterunków policji z działalności SL oraz wykazy kół SL. 1933–1939, k. 1.

⁴⁹ A. Kołodziejczyk, *Maciej Rataj (1884–1940)*, Warszawa 1991, s. 237.

⁵⁰ AAN, zespół: Urząd Wojewódzki Lwowski, sygn. 974/54, Święto Ludowe – obchody na terenie województwa lwowskiego, k. 5.

⁵¹ *Obchód święta ludowego w Łańcuckiem*, „Zielony Sztandar” z 3 czerwca 1934, nr 38, s. 3.

Po tych przemówieniach uchwalono rezolucje. Następnie, po odśpiewaniu kilku pieśni ludowych i okrzykach na cześć Witosy, Rataja i Stronnictwa Ludowego, zebrani rozeszli się do domów. Maciej Rataj odjechał do Przeworska i dalej do Lwowa. Przemówień słuchało około 1200 osób. Wieczorem odbyła się zabawa o charakterze towarzyskim⁵².

6. Stosunek SL do wyborów parlamentarnych w 1935 roku

Po uchwaleniu konstytucji kwietniowej i nowej ordynacji wyborczej, prezydent Ignacy Mościcki rozwiązał 10 lipca 1935 roku izby parlamentarne i zarządził wybory sejmowe na dzień 8 września. Według nowej ordynacji, kandydatów na posłów wybierały zgromadzenia okręgowe złożone z dobranych przez administrację przedstawicieli opanowanego przez sanację samorządu terytorialnego, gospodarczego i zawodowego. Ludowcy, podobnie jak inne partie opozycyjne, postanowili zbojkotować wybory⁵³.

Kongres SL obradujący w Warszawie 14 lipca podjął decyzję, że SL i jego członkowie nie wezmą udziału w wyborach przeprowadzanych na podstawie nowej ordynacji wyborczej. Ponadto każdy, kto będzie ubiegał się o mandat poselski bądź senatorski, przestanie być członkiem SL⁵⁴. Tuż po kongresie delegaci SL na zjazdach w terenie zdawali sprawozdania z jego obrad. Takie spotkania z uczestnikami kongresu Janem Sobkiem i Józefem Burdą odbyły się m.in. w Wierzawicach i Woli Dalszej, a zebrani jednomyślnie podjęli następujące uchwały:

1. Zebrani solidaryzują się z uchwałami kongresu i zobowiązują się nie brać udziału w wyborach do sejmu;
2. Wyrażają szacunek i wdzięczność tym przywódcom, działaczom ludowym, którzy niezłomnie stoją przy idei ludowej, nie zważając na trudy i prześladowania;
3. Wyrażają wzdąlenie do tych, którzy złamali uchwałę kongresu i solidarność chłopską;
4. Żądają amnestii dla więźniów politycznych⁵⁵.

Poza większymi zjazdami odbywały się zebrania poszczególnych kół, gdzie również podejmowane były decyzje wstrzymania się od uczestnictwa w wyborach. Takie zebranie odbyło się 22 lipca w Albigowej. Przyszło na nie ok. 140 osób. Odczytano rezolucję SL, wzywającą wszystkich ludowców do wstrzymania się od udziału w wyborach, a przewodniczący Walenty Kuźniar zaznaczył: „[...] my jako ludowcy musimy się [do] zarządzeń centralnych stosować i z nimi solidaryzować”⁵⁶.

⁵² AAN, zespół: Urząd Wojewódzki Lwowski, sygn. 974/54, Święto Ludowe – obchody na terenie województwa lwowskiego, k. 5.

⁵³ J. Borkowski, *Działalność społeczno-polityczna i postawa chłopów w latach 1918–1939* [w:] *Historia chłopów polskich*, red. S. Inglot, t. III, Warszawa 1980, s. 332.

⁵⁴ *Kongres Stronnictwa Ludowego uchwalił bojkot wyborów*, „Piast” z 21 lipca 1935, nr 29, s. 1.

⁵⁵ *Więś potępia zdrajców*, „Zielony Sztandar” z 8 września 1935, nr 58, s. 5.

⁵⁶ APRz, zespół: 958, Starostwo Powiatowe w Łańcucie, sygn. 10, Referat bezpieczeństwa publicznego. Sprawozdania posterunków policji z działalności SL oraz wykazy kół SL. 1933–1939, k. 7.

Tabela nr 1. Częściowe wyniki frekwencji podczas wyborów parlamentarnych w powiecie łańcuckim w 1935 roku.

Lp.	Miejscowość	Liczba uprawnionych do głosowania	Liczba oddanych głosów
1.	Albigowa	1400	120
2.	Biedaczów	270	10
3.	Brzoza Królewska	1400	50
4.	Brzoza Stadnicka	640	40
5.	Czarna	560	35
6.	Dąbrówki i Wola Bliższa	697	65
7.	Głuchów	550	105
8.	Handzlówka	890	80
9.	Kosina	1237	123
10.	Medynia Głogowska	1800	70
11.	Rakszawa	2200	150
12.	Smolarzyny	240	4
13.	Sonina	1500	96
14.	Strażów	380	156
15.	Wola Dalsza	640	14
16.	Wysoka	1006	74
17.	Żołyń	3700	440

Źródło: „Piast” z 15 września 1935, nr 37, s. 1.

Urząd Wojewódzki lwowski ocenił po wyborach, że agitacja przeciwko wyborom wywarła dość znaczny wpływ w grupie powiatów zachodnich, opanowanych przez partię chłopską. Najsilniej uwidocznił się w dwóch powiatach – łańcuckim i przeworskim, gdzie organizacje SL były silne i zdyscyplinowane. Na tym terenie znaczny udział w bojkocie władze przypisały wiciarzom, których aktywność związana była z akcją przeciwwyborczą SL. Ciekawe zestawienie przedstawia Jan Borkowski. Porównuje on wybory w okręgu 79 (Łańcut, Przeworsk, Nisko, Tarnobrzeg) w roku 1935, w których odsetek głosujących wynosił 29,1%, z wyborami 1930 roku, w których wzięło udział 74% uprawnionych. Wynika z tego, że 44,9% ludności zbojkotowało wybory w 1935 roku⁵⁷.

⁵⁷ J. Borkowski, *Postawa polityczna chłopów...*, s. 266.

W związku z wyborami do Sejmu, ZO SL w Krakowie, uchwałą z 25 sierpnia 1935 roku, zawiesił w prawach członka SL byłego senatora Józefa Jachowicza ze Strazowa za jego nielojalne stanowisko dotyczące wyborów⁵⁸.

Stronnictwo Ludowe, dzięki swym przywódcom, stawało się w powiecie główną siłą polityczną, a jako organizacja powiatowa – dobrze już znaną w strukturach partii. Potwierdzeniem może być zebranie miejscowego koła w Korniaktowie 26 stycznia 1936 roku, na które przybył czołowy działacz ZP SL Józef Burda. Stwierdził on, że władze naczelne Stronnictwa uważają powiat łańcucki za najlepszy teren organizacyjny, czego dowodem były rozruchy chłopskie na jego terenie. Solidarność chłopska ujawniła się także w czasie wyborów parlamentarnych przez wstrzymanie się od głosowania. Burda ustosunkował się też do ówczesnej sytuacji politycznej w kraju, stwierdzając, że organizacja chłopska musi zmienić obecny rząd oraz konstytucję i doprowadzić do nowych wyborów parlamentarnych⁵⁹.

7. Święto Czynu Chłopskiego

Obradujący w Warszawie 27 czerwca 1936 roku NKW SL postanowił zorganizować w całej Polsce, w dniu 15 sierpnia, obchody rocznicy „Czynu Chłopskiego” na pamiątkę zwycięstwa nad bolszewikami w 1920 roku i wydać w tym celu specjalną odezwę. Organizując uroczystości po raz pierwszy, ludowcy starali się wykorzystać je przede wszystkim dla poparcia i ugruntowania żądań i haseł zgłoszonych w trakcie wielkiej manifestacji chłopskiej w Nowosielcach w powiecie przeworskim 29 czerwca 1936 roku. Obchody Święta Czynu Chłopskiego miały też stanowić przeciwwagę dla sanacyjnych i endeckich obchodów rocznicy „Cudu nad Wisłą”. Ich charakter był jednoznacznie antysanacyjny. Podkreślał to okólnik NKW SL z 27 czerwca, stwierdzający, że obchody poświęcone są uczczeniu czynu chłopskiego z 1920 roku i poparciu politycznych żądań chłopskich⁶⁰.

Chłopi powiatu łańcuckiego obchodzili Święto Czynu Chłopskiego w dniach 14 i 15 sierpnia 1936 roku. Uroczystości zostały podzielone w powiecie na dwa rejony: koła SL w Albigowej, Handzlówce, Husowie i Wysokiej miały urządzić obchody miejscowe, natomiast koła SL okręgu leżajskiego – wziąć udział w poświęceniu sztandaru w Hucisku nieopodal Leżajska.

14 sierpnia koła SL w Albigowej, Handzlówce, Husowie i Wysokiej punktualnie o godzinie 21 zapaliły na wzgórzach ogniska, przy których miejscowi prezesi kół SL odczytali nazwiska poległych w wojnie polsko-bolszewickiej, a następnie uczczono ich pamięć minutą ciszy. Potem odśpiewano kilka pieśni ludowych. W Handzlówce przy ogniu przygrywała miejscowa orkiestra, oddane także dwa strzały z moździerzy. Zebrało się tam ok. 300 osób, zaś w pozostałych miejscowościach było od 50 do 60 uczestników.

⁵⁸ *Zawieszenie w prawach członka*, „Piast” z 1 września 1935, nr 35, s. 4.

⁵⁹ APRz, zespół: 958 Starostwo Powiatowe w Łańcucie, sygn. 8, Referat bezpieczeństwa i porządku publicznego. Sprawozdania sytuacyjne posterunków policji państwowej powiatu łańcuckiego do starosty powiatowego. 1926, 1933–1936, 1938–1939, k. 15.

⁶⁰ A. Kołodziejczyk, *Bitwa Warszawska Dniem Czynu Chłopskiego 1920–1995*, Warszawa 1995, s. 35.

Dzień później, o godzinie 9.00 przed domami ludowymi zebrali się ze sztandarami członkowie poszczególnych kół SL, którzy ze swymi prezesami na czele udali się czwórkami do miejscowych kościołów. Po nabożeństwach wrócono pod domy ludowe i rozpoczęły się wystąpienia. W Albigowej przemawiali do zebranych (ok. 350 osób): prof. Józef Pelc, prezes koła SL Jan Ingot, jego zastępca Tomasz Ulman oraz członek Władysław Kluz. Pierwszy z nich mówił o znaczeniu święta noszącego tytuł „Cudu nad Wisłą”, zaś w pozostałych wystąpieniach przeważał duch opozycyjny, z podkreśleniem zasług chłopstwa i Wincentego Witosa, którzy szczególnie przysłużyli się do zwycięstwa nad bolszewikami.

W Handzlówce do zebranych (ok. 480 do 500) osób przemawiali: prezes koła SL Stanisław Trojnar, następnie były poseł Jan Sobek i gospodarz Henryk Cwynar. Wszyscy mówili o znaczeniu uroczystości „Cudu nad Wisłą” oraz o zasługach Witosa i chłopstwa polskiego. Po przemówieniach została uchwalona rezolucja podkreślająca rolę chłopów w dziejach narodu polskiego, podpisana przez niemal wszystkich uczestników uroczystości.

W Husowie do zgromadzonych ok. 560 osób przemawiali: prezes koła SL Władysław Chudzik, Antoni Styś i Józef Rak. Mówili oni o znaczeniu „Cudu nad Wisłą”. Została także podpisana rezolucja podobna jak w Handzlówce. We wszystkich wspomnianych miejscowościach na zakończenie wznoszone były okrzyki: „Niech żyje Polska Ludowa i jej wódz Wincenty Witos i towarzysze”.

W miejscowości Wysoka członkowie koła SL przyłączyli się do uroczystości dożynkowych urządzonych przez koło ZMW „Wici”. Zgromadziło się ok. 700 uczestników. O godzinie 15 rozpoczęła się zabawa. Koło SL i członkowie ZMW „Wici” z Cierpiska wzięli udział w uroczystościach urządzonych przez koło SL we wsi Kraczkowa⁶¹.

Jak już wspomniano, w części północnej powiatu obchody rocznicy odbyły się we wsi Hucisko, gdzie połączono je z poświęceniem sztandaru miejscowego koła SL. Zgromadziło się ok. 10 tys. członków i sympatyków Stronnictwa, w tym liczne banderie (200 koni)⁶².

8. Świątka sztandarów ludowych

16 kwietnia 1932 roku NKW SL wydał okólnik organizacyjny nr 6, zawierający regulamin sztandarów partyjnych, zgodny z artykułem 4 statutu Stronnictwa, który głosił:

Sztandar winien być po jednej stronie koloru zielonego z napisem Stronnictwo Ludowe i miejscowość. Po tej stronie winny być umieszczone kłosy pszenicy czy to pojedynczo, czy też w snopie. Druga strona może być również koloru zielonego, albo też innego koloru, dostosowanego do miejscowych używanych ludowych kolorów i wyrobów. Napisy na tej drugiej stronie ustalą organizacje

⁶¹ APRz, zespół: 958, Starostwo Powiatowe w Łańcucie, sygn. 10, Referat bezpieczeństwa publicznego. Sprawozdania posterunków policji z działalności SL oraz wykazy kół SL. 1933–1939, k. 15.

⁶² *W powiecie łańcuckim*, „Piastr” z 30 sierpnia 1936, nr 35, s. 1.

*nasze według swego uznania. Jako ozdoba drugiej strony służyć mogą cztero-
listne koniczyny, będące oznaką członkowską Stronnictwa i symbole rolnictwa
jak np. sierpy, kosy, pługi. Rozmiar przeciętnie wynosić winien ok. 1 metra sze-
rokości, a 1 metr 20 cm do 1 metr 50 cm długości. Sztandary winny posiadać
organizacje wojewódzkie i powiatowe SL, mogą również za wiadomością ZP
mieć je koła Stronnictwa. Sztandarem dysponuje zarząd lokalnej organizacji,
a więc jego imieniem prezes, pod którego odpowiedzialnością przechowywany
jest sztandar⁶³.*

Regulamin nie wspominał ani słowem o symbolice religijnej, pomijał też kwestię
święcenia sztandarów. NKW SL akcentował stanowisko całkowicie świeckiego cha-
rakteru sztandarów Stronnictwa. Ta decyzja napotkała na opór instancji terenowych
i skupionych w nich ludowców⁶⁴.

Zwyczaj święcenia sztandarów stał się bardzo popularny w latach 1936–1939.
Uroczystość ta była poniekąd niepisany obowiązkim każdego koła, nawet tych
najmniejszych. Niemal każde koło chciało posiadać własny sztandar⁶⁵, chociaż jego
wykonanie wiązało się często z wielkim wysiłkiem finansowym. Stronnictwo wyko-
rzystywało uroczystości poświęcenia sztandaru do urządzania wielkich zgromadzeń
i manifestacji swoich członków i sympatyków.

W 1936 roku w powiecie łańcuckim zostało poświęconych 12 sztandarów⁶⁶. Po-
niższa tabela przedstawia rozmiary zgromadzeń w poszczególnych miejscowościach.

Tabela nr 2. Zestawienie kół SL święcących sztandary w 1936 roku.

Lp.	Miesiąc	Koła SL	Liczba zgromadzonych
1.	Maj	Wólka Niedźwiedzka	Brak danych
2.	Lipiec	Wola Wielka*	300

⁶³ *Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego*, t. III: 1931–1939, zebrali i opracowali J. Bor-
kowski i J. Kowal, Warszawa 1966, s. 49.

⁶⁴ A. Kołodziejczyk, *Ruch ludowy a Kościół rzymskokatolicki w latach II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2002,
s. 325.

⁶⁵ D. Półciwarteł, *Poświęcenia sztandarów Stronnictwa Ludowego w powiatach łańcuckim i nizańskim
1933–1938* [w:] *Szkice z dziejów Polski południowo-wschodniej i Europy XIX i XX wieku. Prace uczniów ofia-
rowane w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin Profesora Mariana Stolarczyka*, red. A. Bonusiak, E. Czop,
J. Kuzicki, Przemyśl 2005, s. 146–147.

⁶⁶ Liczbę tę potwierdza Paweł Tkaczow, prezes koła SL w Żołyni Górnej, na zebraniu 12 stycznia 1937
roku. Zob. APRz, zespół: 958, Starostwo Powiatowe w Łańcucie, sygn. 10, Referat bezpieczeństwa publicz-
nego. Sprawozdania posterunków policji z działalności SL oraz wykazy kół SL. 1933–1939, k. 20.

3.	Sierpień	Wydra Budy Łańcuckie Brzóza Stadnicka (30 VIII)	500 700 1500
4.	Wrzesień	Baranówka Stare Miasto (Leżajskie)	400 1100
5.	Październik	Giedlarowa Białobrzegi Kosina Sarzyna	1200 1200 800 1300
6.	Listopad	Biedaczów	1200

* Najprawdopodobniej chodzi o Wolę Dalszą, natomiast Wola Wielka w tym czasie należała do województwa krakowskiego.

Źródło: AAN, zespół: Urząd Wojewódzki Lwowski, sygn. 974/23, k. 88-201.

Poświęcenie sztandaru wiązało się oczywiście z pewnymi wydatkami finansowymi. Gdy sztandar został wykonany, koło SL mogło liczyć na dość poważny dochód, pochodzący od sponsorów gwoździ wbijanych w drzewce sztandaru, ze zbiórek publicznych, a także z zabaw urządzanych przy tej okazji. Wynikało to z faktu, że poświęcenie sztandaru miało zasięg powiatowy, a niekiedy nawet regionalny, szczególnie gdy na uroczystość przyjeżdżali znani działacze SL bądź byli posłowie.

Jan Stryczek wspomina poświęcenie sztandaru w Woli Dalszej następująco:

[...] Do imprezy tej Wolanie przystąpili z całą starannością. Trzeba też było na ten cel zamówić księdza, który by ten sztandar poświęcił w kościele. Do księdza zostali wydelegowani Jan Stryczek i Bazyl Kula. Po przybyciu do kancelarii parafialnej zastaliśmy tam ks. Józefa Bełcha, który w czasie nieobecności proboszcza zastępował go w czynnościach kancelaryjnych. Po wyłuszczeniu, po co przybyliśmy, oznajmił nam, że on sam nam ten sztandar chętnie poświęci, tylko chciał wiedzieć co na tym sztandarze jest umieszczone. No więc powiedzieliśmy mu, że jest tam wyhaftowany orzeł biały, a z drugiej strony, jak wtedy było w modzie, Matka Boska Częstochowska. Nie wiem, może się spodziewał, że to z Woli Dalszej, z tej wsi wywrotowej, więc będzie z jednej strony orzeł, a z drugiej młot i sierp. No, ale okazał zadowolenie i obiecał, że sztandar godnie poświęci⁶⁷.

Sama uroczystość wszędzie wyglądała podobnie. Pierwszym punktem było nabożeństwo w kościele i akt poświęcenia sztandaru. Następnie zebrani udawali się na zgromadzenie publiczne, gdzie następowało wbijanie gwoździ w drzewce sztandaru. Dalszym punktem imprezy były przemówienia działaczy SL oraz byłych posłów lu-

⁶⁷ J. Stryczek, *Chłopskim piórem*, Warszawa 1957, s. 287.

dowych i znanych działaczy miejscowych. W powiecie łańcuckim zawsze pierwszy zabierał głos prezes ZP Józef Burda, po nim inni działacze zarządu: Stefan Kozakiewicz, Jan Kula, Antoni Dec i członkowie miejscowych kół SL.

13 czerwca 1937 roku w Rakszawie odbyła się uroczystość poświęcenia odnowionego sztandaru SL z udziałem ok. 600 osób. Po mszy św. i wbijaniu gwoździ w drzewce przemawiał Ignacy Piwiński z Rakszawy, podkreślając rolę sztandaru. Z kolei Marcin Figiela zwrócił uwagę na znaczenie kół ZMW „Wici”, zachęcając członków SL do popierania danych kół, oraz proponował członkom SL, aby zapisywali do kół „Wici” swoje dzieci, przy czym – jak zaznaczył – *jest to najlepszy kwiat, który w przyszłości może prowadzić chłopca świadomie w prostym kierunku i może starać [się] dla niego o lepsze jutro*⁶⁸.

8. Strajk chłopski

Od początku 1937 roku coraz częściej wśród członków Stronnictwa, nawet lokalnych, można było usłyszeć o przygotowywanym strajku chłopskim. Zwołany na 17 stycznia nadzwyczajny kongres SL na wniosek Franciszka Książka podjął decyzję o przeprowadzeniu strajku⁶⁹. Władze Stronnictwa nie spieszyły się jednak z pracami przygotowawczymi; 17 czerwca odbyło się w Warszawie posiedzenie NKW z udziałem delegacji małopolskiej, która domagała się przeprowadzenia strajku. Podjęto wówczas decyzję, że jeśli postulaty SL nie zostaną zrealizowane, proklamowany będzie strajk rolny, który miał trwać 10 dni. Kierować akcją miał Stanisław Mikołajczyk, urzędujący prezes SL, który wykonywał dyrektywy Wincentego Witosa, przesyłane z Czechosłowacji⁷⁰.

Na terenie ZO SL głównym organizatorem strajku był prezes Bruno Gruszka. Instrukcje zostały wydane w zachodniej Małopolsce na trzech odprawach z prezesami powiatowymi – w Krakowie, Tarnowie i Rzeszowie. Podczas tych spotkań prezes Gruszka nie podał do wiadomości daty rozpoczęcia strajku, gdyż sam nie miał żadnych wytycznych od NKW. Omówił tylko technikę strajkową, ze specjalnym podkreśleniem jej charakteru polityczno-manifestacyjnego, dążącego do uwzględnienia postulatów SL, sformułowanych w memoriale wręczonym marszałkowi Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu w Nowosielskach. Z protokołu przesłuchania Gruszki wynika, że o dacie rozpoczęcia strajku dowiedział się z rezolucji, nadesłanej z NKW do ZP w Krakowie na kilka dni przed strajkiem⁷¹.

11 sierpnia odbyła się jedna z trzech odpraw zarządów powiatowych SL. W dyskusji omówiono plany uroczystości Święta Czynu Chłopskiego. Skrytykowano te ZP, które nie stosowały ściśle dyrektyw ZO SL o ustalaniu programu święta i, zamiast

⁶⁸ Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie [dalej: CPAH], fond 205, opys 1, sprawa 486, Raport dzienny nr 163 z dnia 18 VI 1937 r., k. 60.

⁶⁹ J. Gmitruk, *Geneza Strajku Chłopskiego w sierpniu 1937 roku [w:] Wielki Strajk Chłopski w 1937 roku. Uwarunkowania i konsekwencje*, red. W. Wierzbieniec, Rzeszów 2008, s. 35.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 37.

⁷¹ CPAH, fond 205, opys 1, sprawa 1071, Protokół z przesłuchania oskarżonego, k. 87-88.

urządzić je w mieście powiatowym, rozbili obchody na kilka ośrodków bądź też uroczystości miały odbyć się poza miastem powiatowym, tak jak np. w Żołąni w powiecie łańcuckim. Józef Burda, prezes ZP SL w Łańcucie, tłumaczył się tym, że chciał skrócić odległości dojazdu uczestnikom, aby umożliwić przybycie jak największej liczby chłopów. Ponadto przekazał, że spodziewa się udziału w uroczystości co najmniej 20 000 uczestników. W dalszej części spotkania Gruszka stwierdził, że przebieg akcji strajkowej będzie sprawdzianem zdolności poszczególnych prezesów powiatowych, którzy będą mogli się wykazać sprawnością i umiejętnością podejmowania poważnych decyzji politycznych. Również i na tej odprawie nie padła dokładna data rozpoczęcia strajku⁷².

Obchody Święta Czynu Chłopskiego w powiecie łańcuckim w Żołąni zgromadziły – według źródeł policyjnych – ok. 3000 uczestników. Uchwalono rezolucję i ogłoszono strajk rolny. 16 sierpnia, podczas zebrania członków miejscowego koła SL w Węgliskach, prezes koła Marcin Tama mówił do zebranych, że:

*[...] nadchodzi dzień, w którym chłopci muszą podtrzymać solidarność i w czasie strajku powstrzymać się od wywożenia produktów rolnych do miast, oraz by nie obawiali się żadnych aresztowań, a na wypadek aresztowania przywódcy inni natychmiast winni zajmować te stanowiska i bez przerwy w rozpoczętych działaniach postępować naprzód*⁷³.

W pierwszych dniach strajku w powiecie łańcuckim nie doszło do większych zakłóceń. Z informacji policji wiadomo jednak, że akcja SL na terenie powiatu wzmogła się, a dowóz artykułów spożywczych do miast Łańcuta i Leżajska zmniejszył się⁷⁴.

20 sierpnia odbyło się w Łańcucie zebranie prezesów kół SL w południowej części powiatu łańcuckiego. Prezes ZP SL Józef Burda nawoływał uczestników do zaostrzenia akcji strajkowej, jednak zabronił stosowania terroru. W związku z tym, w kilkunastu gromadach odbyły się tego samego dnia wieczorem zebrania kół SL, na których uchwalono, aby zaostrzyć strajk oraz wystawić strażę na drogach tam, gdzie ich jeszcze nie było. Nie zawsze członkowie stosowali się do wytycznych władz Stronnictwa, czego przykładem były różne incydenty, m.in. wybicie szyb, porąbanie wozu oraz dwa przypadki zniszczenia plonów polnych tym gospodarzom, którzy łamali strajk⁷⁵. Sytuacja strajkowa w powiecie zaostrzyła się z 23 na 24 sierpnia, zgodnie z wytycznymi prezesa ZP. Do strajku przyłączyły się gromady, które dotąd nie strajkowały. Działacze SL nakazali swoim strażom, by 24 sierpnia obstawiły wszystkie drogi prowadzące do Łańcuta i Leżajska i nie dopuściły do dowozu żywności do tych miast. Dzień później patrol policyjny rozpędzały bojówki strajkowe. Doszło do aresztowania Franciszka Grabarza, prezesa koła SL w Wierzawicach. Na zebraniu członków i sympatyków SL w Woli Bliższej Stefan Kozakiewicz, prezes koła SL,

⁷² AAN, zespół: Urząd Wojewódzki Lwowski, sygn. 974/23, k. 40-43.

⁷³ AAN, zespół: Komenda Wojewódzka Policji Państwowej we Lwowie, sygn. 10, [Sytuacja polityczna i przestępczość kryminalna w województwie lwowskim. Raporty dzienne urzędu śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej we Lwowie] (VII-VIII 1937), Raporty dzienne z sierpnia 1937 r., k. 80-96.

⁷⁴ *Ibidem*, Raport dzienny nr 224 z 19 VIII 1937 r., k. 97.

⁷⁵ *Ibidem*, Raport dzienny nr 222 z 17 VIII 1937 r., k. 111.

wzywał obecnych do wytrwania w strajku, przy czym zagroził, że o ile ten strajk nie odniesie pożądanego skutku, to SL proklamuje ponowny strajk sześciotygodniowy, który będzie bardziej restrykcyjny⁷⁶.

Mimo że strajk miał zakończyć się 25 sierpnia, to jeszcze tego samego wieczora prezesi kół w Sarzynie, Rudzie łańcuckiej, Jelnej i Łukowej urządzili zebrania członków, na których postanowiono strajkować aż do 1 września. Dzień później, pomimo zakończenia już akcji strajkowej, bojówki SL z wymienionych gromad udały się na teren powiatu nizańskiego i tam połączyły się z bojówkami z Tarnogóry oraz Kopek w liczbie ok. 300 osób, obstawiając drogi prowadzące do Rudnika, gdzie tego dnia odbywał się targ. W godzinach porannych do bojówek przybył kurier z wiadomością, że strajk się zakończył⁷⁷.

W następstwie tych wydarzeń 27 sierpnia aresztowani zostali przywódcy strajku, m.in. Jan Kula z Grodziska Dolnego – wiceprezes ZP SL, Jan Wylaż – prezes koła SL w Giedlarowej i Władysław Dąbek – wiceprezes koła SL w Starym Mieście, pod zarzutem organizowania i kierowania bojówkami, które dopuszczały się aktów terroru⁷⁸.

W kolejnych dniach nastąpiły rewizje i dalsze aresztowania działaczy SL. 7 września 1937 roku, na polecenie prokuratora Sądu Okręgowego w Rzeszowie, aresztowano Walentego Sieńkę, członka SL z Woli Zarczyckiej. 12 września policja dokonała rewizji domowych u 13 działaczy SL, rekwirując pewne materiały u sześciu z nich (zob. Tabela nr 3). U pozostałych siedmiu rewizja dała wynik negatywny.

Tabela nr 3. Wykaz materiałów zarekwirowanych w domach łańcuckich działaczy SL.

Lp.	Imię i nazwisko działacza SL	Materiały zarekwirowane przez policję
1.	Wojciech Gnatek z Rudy łańcuckiej	a. 1 ulotka pt. „Chłopi” b. list napisany przez Wincentego Witosę c. list napisany przez Józefa Dąbrowskiego z więzienia d. list napisany przez Bronisława Ząbczyka, prezesa koła SL w Jelnej e. kilka sztuk gazety „Zielony Sztandar”

⁷⁶ *Ibidem*, Raport dzienny nr 229 z 24 VIII 1937 r., k. 122-128.

⁷⁷ D. Półćwiartek, *Strajk chłopski w województwie...*, s. 66.

⁷⁸ *Ibidem*, *Ruch ludowy...*, s. 77.

2.	Jakub Paszek z Sarzyny	a. ulotka pt. „Niesłychane” b. zapiski odnoszące się do wysyłania milicji w czasie akcji strajkowej c. list napisany przez Michała Kamińskiego z Francji d. przepustka wydana w czasie akcji strajkowej zezwalająca na przejazd do miasta
3.	Jan Jodłowski z Sarzyny	a. list napisany do niego przez komunistę Wojciecha Gramatykę
4.	Antoni Rudziński z Jelnej	a. 1 ulotka pt. „Niesłychane” b. 1 ulotka pt. „Chłopaki strajk rolny” c. 16 egzemplarzy gazety „Zielony Sztandar”
5.	Józef Żuraw z Sarzyny	a. 1 ulotka pt. „Niesłychane”
6.	Feliks Rudziński z Jelnej [ewentualnie z Łukowej]	a. 1 ulotka pt. „Chłopi”

Źródło: AAN, zespół: Komenda Wojewódzka Policji Państwowej we Lwowie, sygn. 11, [Sytuacja polityczna i przestępczość kryminalna w województwie lwowskim. Raporty dzienne urzędu śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej we Lwowie (IX 1937)], s. 98-99.

Dzień później aresztowano Wojciecha Czaplę, członka SL w Wierzawicach, oraz przeprowadzono 20 rewizji domowych u działaczy SL podejrzanych o przestępstwo z art. 166 kodeksu karnego. W czasie rewizji zakwestionowano różne pisma dotyczące SL, które były przedmiotem dalszych dochodzeń⁷⁹.

Rewizję domową przeprowadzono również u Stefana Kozakiewicza z Woli Bliższej, wiceprezesa ZP SL, u którego zarekwirovano:

- a. 1 list z podpisami [Wincentego] Witosa, [Władysława] Kiernika i [Kazimierza] Bańskiego z dnia 7 I 1937 r.;
- b. 2 egzemplarze rezolucji nadzwyczajnego Kongresu SL odbytego w Warszawie w dniu 17 I 1937 r.;
- c. 1 broszurkę W[incentego] Witosa pt. „Moje uwagi i rady dla chłopskich braci”;
- d. 1 okólnik organizacyjny nr 8 ZO SL z dnia 22 V 1937 r.;
- e. 1 okólnik organizacyjny nr 9 ZO SL z dnia 9 V 1936 r.;
- f. 1 pismo ZP SL w Rzeszowie z 26 VII 1936 r.;
- g. 1 komunikat organizacyjny nr 16 wydany przez ZO SL w Krakowie z dnia 27 X 1936 r.
- h. 1 egzemplarz pisma maszynowego ZO SL w Krakowie z dnia 19 III 1937 r. skierowany do wszystkich ZP SL w Małopolsce i Śląsku;

⁷⁹ AAN, zespół: Komenda Wojewódzka Policji Państwowej we Lwowie, sygn. 11, [Sytuacja polityczna i przestępczość kryminalna w województwie lwowskim. Raporty dzienne urzędu śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej we Lwowie] (IX 1937), Raporty dzienne z IX 1937 r., k. 40-68.

- i. 1 broszura pt. „Na polach Grząski i Nowosielec”;
- j. 1 rękopis zaczynający się od słów „Marszałek Rataj”;
- k. 1 list pisany ręcznie przez Kozakiewicza pod adresem ks. płk. [Józefa] Panasia;
- l. 1 rękopis zatytułowany „Rezolucja na święto ludowe w dniu 31 V.

Depozyt ten został przesłany wiceprokuratorowi Sądu Okręgowego w Rzeszowie⁸⁰.

Aresztowany został również wybitny działacz SL, sekretarz Kongresu Jan Tepper ze Strażowa. Początkowo przebywał w więzieniu lwowskim. Pobyt w tym więzieniu przyczynił się znacznie do pogorszenia stanu jego zdrowia. 6 października 1937 roku został zwolniony z aresztu śledczego w Przemyślu⁸¹.

W tym czasie wzrosło znaczenie prezesa ZP Józefa Burdy, który należał do czołowych polityków ZO SL i brał udział w zebraniach ZP prawie we wszystkich ościennych powiatach. Przykładem jest zebranie prezesów kół SL powiatu jarosławskiego, na które przybyło 40 osób. Burda omówił tam ówczesną sytuację polityczną kraju. Podkreślił, że chłopcy wygrali strajk i odnieśli zasłużone zwycięstwo, czego dowodem był fakt, że ówczesna prasa rozpisywała się o tym. Stwierdził też m.in.:

*[...] wprawdzie nie obeszło się bez ofiar chłopskich, gdyż we wszystkich podobnych wypadkach muszą być ofiary, a nawet jak Marszałek [Józef] Piłsudski obejmował władzę, to także było kilka tysięcy ofiar [liczba mocno przesadzona – przyp. D.P.]. Winę obecnych chłopskich ofiar ponosi rząd, który dopuścił się przelewu krwi [...]*⁸².

Podobny krytyczny wywód skierował Burda do członków SL na zjeździe delegatów SL powiatu łańcuckiego 3 października w Żołyni. Oświadczył:

*[...] że od czasu przewrotu majowego, ludowcy zostali odsunięci od rządu i mimo wysuniętych postulatów i domagania się różnych praw wszystko dotychczas spełzło na niczym, a przeciwnie, zamiast polepszenia nastąpiła Bereza. Wobec takiej sytuacji SL proklamowało strajk chłopski, który w Małopolsce udał się w 90%, a nie dopisała tylko Kongresówka. [...] Dalej J. Burda zaznaczył, że powiat łańcucki wyszedł ze strajku cało, dzięki opanowaniu sytuacji przez prezesów*⁸³.

Kilka dni później, 7 października 1937 roku w Sali Domu Ludowego w Żołyni odbył się zjazd delegatów SL, zwołany przez Józefa Burdę, prezesa ZP SL. Przybyłych ok. 200 delegatów powitał Burda, zaznaczając, że zjazd został zwołany z polecenia władz naczelnych SL w związku z planowanym Kongresem SL w Warszawie. Zebrani dokonali

⁸⁰ *Ibidem*, Raport dzienny nr 259 z 23 IX 1937 r., k. 110-111.

⁸¹ Zwolnienie z aresztu wybitnego działacza ludowego, „Piaś” z 17 października 1937, nr 40, s. 1.

⁸² AAN, zespół: Komenda Wojewódzka Policji Państwowej we Lwowie, sygn. 11, [Sytuacja polityczna i przestępczość kryminalna w województwie lwowskim. Raportyienne urzędowe śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej we Lwowie] (IX 1937), Raport dzienny nr 263 z 27 IX 1937 r., k. 123.

⁸³ *Ibidem*, sygn. 12, [Sytuacja polityczna i przestępczość kryminalna w województwie lwowskim. Raportyienne urzędowe śledczego Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej we Lwowie] (X 1937), Raport dzienny nr 272 X 1937 r., k. 27.

wyboru dziesięciu delegatów na Kongres – zostali nimi: Józef Burda z Żołyni, Ignacy Piwiński z Rakszawy, Jan Sobek z Handzlówki, Stefan Kozakiewicz z Woli Bliższej, Walenty Niżnik z Białostrzegów, Jan Kula z Grodziska Dolnego, Franciszek Grabarz z Wierzawic oraz jedna osoba z Giedlarowej i dwie z okolic Leżajska⁸⁴.

9 października w Starym Mieście odbyło się zebranie członków SL i „Wici”. Prezes koła SL Władysław Dąbek wezwał zebranych do składania datków pieniężnych na pomoc materialną dla pokrzywdzonych członków Stronnictwa. Inną formą solidarności były nabożeństwa żałobne za dusze działaczy SL zabitych w czasie strajku chłopskiego w Leżajsku i w Sarzynie. Prezesi kół SL z Wierzawic, Starego Miasta, Przychojca, Jelnej i Judaszówki zamówili w leżajskiej farze nabożeństwo, które zostało odprawione przez jej proboszcza, ks. dziekana Czesława Brodę⁸⁵. Natomiast chłopci z Rudy Łańcuckiej i Sarzyny zamówili 13 października mszę w kościele parafialnym w Sarzynie u ks. proboszcza kanonika Jana Ubermana. W nabożeństwie wzięła udział ludność z tych miejscowości oraz koła ZMW „Wici” z okolicy⁸⁶.

9. Ostatnie lata działalności SL (1938–1939)

Po strajku chłopskim Stronnictwo musiało powrócić do normalnego funkcjonowania, ale Wincenty Witos zachęcał swoich zwolenników do podjęcia ponownego strajku. Wśród chłopów i w terenowym aktywie SL nastroje były nadal zróżnicowane.

23 stycznia 1938 roku doszło w Rzeszowie do poufnego zebrania ludowców – byłych więźniów. Wśród uczestników byli delegaci z powiatów środkowej i wschodniej Małopolski oraz z innych dzielnic Polski. Inicjatorami byli działacze SL z powiatu łańcuckiego: Jan Tepper ze Strażowa, Stefan Kozakiewicz i Jan Kula. Zjazdowi przewodniczył Tepper, który podkreślił, że celem spotkania jest utworzenie organizacji, w której szeregach znajdują się wszyscy, którzy kiedykolwiek byli więzieni za udział w walce o postulaty chłopskie. Zaznaczył, że będzie ona skupiać najbardziej ideowych działaczy chłopskich o twardych i niezłomnych charakterach, którzy będą przodowali w działalności ludowej. Do honorowego prezydium będą wybrani najbardziej zasłużeni, jak emigranci polityczni: Wincenty Witos, Kazimierz Bagiński, Władysław Kiernik oraz przebywający wówczas w więzieniu: Bruno Gruszka, Jan Szram, Wiktor Jedliński i Stanisław Mikołajczyk. Komitet Wykonawczy planowanej organizacji, po uzupełnieniu jej składu o członków z terenu całej Polski, miałby rozciągać swoją działalność na cały obszar państwa polskiego⁸⁷.

ZP SL zdawał sobie sprawę, że organizacyjnie powiat łańcucki ma jeszcze wiele do zrobienia. Przykładem było zebranie w Albigowej w marcu 1938 roku, na które przyszło ok. 250 osób obojga płci. Wśród gości byli prezes ZP SL Józef Burda oraz

⁸⁴ CPAH, fond 205, opys 1, sprawa 487, Raport dzienny nr 310 z 13 XI 1937 r., k. 50.

⁸⁵ D. Półwiartek, *Ruch ludowy...*, s. 77-78.

⁸⁶ *Nabożeństwo żałobne za chłopów, którzy zginęli w zajściach sierpniowych*, „Piast” z 24 października 1937, nr 41, s. 3.

⁸⁷ APRz, zespół: KW PZPR w Rzeszowie – zbiory, sygn. 73, Starostwo Powiatowe w Rzeszowie – sprawozdania, meldunki, biuletyny, obwieszczenia, korespondencja, 1919, 1931, 1935, 1938–1939, k. 1.

Stefan Kozakiewicz z Woli Bliższej. Podczas dyskusji Kozakiewicz stwierdził, że poludniowa strona powiatu nie jest należycie zorganizowana, gdyż tak duża wieś jak Albigowa powinna mieć ponad 1000 członków, a nie jak dotychczas tylko 80. Zaznaczył, że są gromady, które liczą 300 numerów, a w kole SL jest ponad 600 członków i przy każdym kole są silne sekcje kobiet, czego nie ma w Albigowej⁸⁸.

W tym okresie trwały też przygotowania do uroczystości raclawickiej. W Wierzawicach odbył się 10 kwietnia 1938 roku zjazd delegatów i prezesów kół przy udziale ok. 200 osób. Prezes Burda zwrócił uwagę na konieczność organizowania się, gdyż – jak stwierdził – krajowi zagraża dyktatura. Podkreślił, że *sam nie może ciągle jeździć, gdyż jest prześladowany przez starostwo, policję i sądy i nad jego głową wisi kryminał, którego nadal się nie boi, boi się natomiast „Berezy”, bo to szatan. Rok 1938 będzie rokiem zwycięskim albo upadku SL*. Zaznaczył, że w razie zezwolenia na uroczystości raclawickie, chłopci muszą wziąć gremialny udział, nie zważając na złą pogodę. Ubolewał, że członkowie Stronnictwa w roku bieżącym słabo wykupują legitymacje, gdyż w 1938 było to zaledwie 2000 – w porównaniu do 5000 w roku ubiegłym. Podkreślił również, że jeżeli to się nie zmieni, będzie zmuszony zrzec się prezesury⁸⁹.

Miesiąc później, 12 maja doszło do kolejnego zjazdu delegatów SL powiatu łańcuckiego w Żołyni. Połączony był z odprawionym w tamtejszym kościele nabożeństwem za dusze członków Stronnictwa poległych w czasie ostatniego strajku chłopskiego. W zjeździe wzięło udział ok. 400 osób⁹⁰ z 23 sztandarami poszczególnych kół SL. Po zbiórce przed Domem Ludowym wszyscy udali się do kościoła. Po mszy św. odśpiewano *Boże, coś Polskę...* Zjazdowi przewodniczył prezes Józef Burda. Pierwszy przemawiał Jan Tepper ze Strażowa jako delegat NKW SL. Zaznaczył, że SL nie solidaryzuje się z żadną inną partią, gdyż samo jest bardzo silne i nie idzie – jak go posądżają – „na lep komunizmu”, lecz domaga się przywrócenia chłopom praw, które należą się im w demokratycznym państwie. Stwierdził też, że za najwybitniejszego działacza SL w powiecie łańcuckim uważa Józefa Burdę, który poprowadził strajk tak umiejętnie, że nie doszło tu do rozlewu krwi, i zarekomendował go na stanowisko prezesa na kolejną kadencję. Innego zdania był Ignacy Piwiński z Rakszawy, który skrytykował Burdę, który – jego zdaniem – zdobył dużo sławy, lecz wyników nie było widać. Uważał, że prezes wydawał za dużo pieniędzy na wyjazdy do innych powiatów, których zarządy, zapraszając go, powinny same pokrywać koszty. Pomimo tej krytyki, Józef Burda ponownie został jednogłośnie wybrany prezesem, choć początkowo godności tej nie chciał przyjąć, tłumacząc się przepracowaniem i nieprawdziwymi zarzutami Piwińskiego. Ostatecznie, na usilne prośby Teppera, zgodził się na wybór. Ponadto do zarządu zostali wybrani: Andrzej Magryś z Handzlówki jako I wiceprezes i Jan Kula z Grodziska Dolnego jako II wiceprezes, Franciszek Moskal z Grodziska – sekretarz, Stefan Kozakiewicz – skarbnik oraz członkowie: Bronisław Ząbczyk z Jelnej, Ignacy Piwiński z Rakszawy, Stanisława Szpunarówna z Handzlówki, Walenty Niżnik z Biało-brzegów, Władysław Dąbek ze Starego Miasta (Leżajskiego), Franciszek Grabarz

⁸⁸ *Ibidem*, zespół: 958, Starostwo Powiatowe w Łąncucie, sygn. 10, Referat bezpieczeństwa publicznego. Sprawozdania posterunków policji z działalności SL oraz wykazy kół SL. 1933–1939, k. 33.

⁸⁹ AAN, zespół: Urząd Wojewódzki Lwowski, sygn. 974/67, k. 62.

⁹⁰ W tygodniku „Piaś” została podana informacja o uczestnictwie ok. 5. tys. członków SL. Po pierwsze, tylu uczestników nie pomieściłby kościół, a po drugie, tylu członków nawet nie należało wówczas do SL.

z Wierzawic i Michał Piechowski z Woli Zarczyckiej⁹¹. Na honorowego członka zarządu wybrano jednogłośnie Jana Teppera. Wybrano również zastępców członków zarządu: Michała Wojnara z Białobrzegów, Janinę Gorakównę z Żołyni, Marcina Tame z Węglisk, Józefa Muchę z Krzemienicy, Tadeusza Czyrka z Kosiny i Jana Wylaża z Giedlarowej. Do komisji rewizyjnej wybrano: Antoniego Orłosa ze Smolarzyn, Andrzeja Urbana z Brzozy Stadnickiej i Marcina Ciupińskiego z Bud Łańcuckich, natomiast w skład sądu partyjnego weszli: Józef Dąbrowski z Rudy Łańcuckiej, Jakub Flis i niejaki Półwiartek z Giedlarowej oraz Jan Chlastawa ze Smolarzyn. Zjazd zakończono odśpiewaniem pieśni *Gdy naród do boju...* i okrzykami na cześć SL, chłopów, Jana Teppera i Józefa Burdy⁹².

Zbliżał się termin Święta Czynu Chłopskiego. Na zjeździe delegatów SL w Żołyni 31 lipca 1938 roku, przy udziale ok. 100 osób, prezes Burda zaapelował o gremialny udział w tej uroczystości i spokój, *ażby władze wojskowe mogły zobaczyć chłopów dobrze zorganizowanych i spokojnie zachowujących się*. Stefan Kozakiewicz nadmienił, że władze widocznie boją się chłopów, gdyż przysłały tu wojsko na ćwiczenia⁹³. Obchody w Żołyni zgromadziły ok. 3000 osób, z dwiema orkiestrami i 25 sztandarami SL. Prezes ZP SL Józef Burda zwrócił się do obecnych też przedstawicielei starostwa ze stwierdzeniem, że SL po raz ostatni prosi rząd o amnestię dla emigrantów politycznych. Po tym przemówieniu zebrani domagali się uchwalenia natychmiastowego strajku, jednak Burda nie poddał tego wniosku pod głosowanie, argumentując, „że jeszcze nie przyszedł na to czas”⁹⁴.

Również w Żołyni, w sali Domu Ludowego odbył się 25 września 1938 roku zjazd powiatowy delegatów i prezesów kół SL z powiatu łańcuckiego, przy udziale ok. 150 osób. Zjazdowi przewodniczył Józef Burda, który stwierdził m.in., że Stronnictwo Ludowe nie weźmie udziału w wyborach do parlamentu, ale zaznaczył, że sprawa ta ostatecznie zostanie rozpatrzona na nadzwyczajnym kongresie SL w Warszawie. Wybrano także delegatów na kongres: Józefa Burdę, Stefana Kozakiewicza z Woli Bliższej, Józefa Hadłowa z Soniny, Walentego Niżnika z Białobrzegów, Franciszka Moskala z Grodziska, Jana Kulę z Grodziska, Władysława Jagusztyna z Żołyni, Bronisława Ząbczyka z Jelnej, Franciszka Grabarza z Wierzawic i Władysława Dąbka ze Starego Miasta (Leżajskiego)⁹⁵.

9 października zebrał się nadzwyczajny kongres, który miał wytyczyć taktykę Stronnictwa na najbliższe miesiące. Ostatecznie kongres ustalił, że SL, podobnie jak inne partie opozycyjne, zbojkotuje wybory parlamentarne i weźmie udział w wyborach samorządowych⁹⁶. W dyskusji Józef Burda ustosunkował się do niedawnego strajku, stwierdzając, że w powiecie łańcuckim nie było ofiar, gdyż ruch chłopski ujawnił tam dużą siłę, z którą się liczone⁹⁷.

⁹¹ CPAH, fond 205, opys 1, sprawa 491, Raport dzienny nr 127 z 14 V 1938 r., k. 125-126.

⁹² AAN, zespół: Urząd Wojewódzki Lwowski, sygn. 974/34, k. 183.

⁹³ *Ibidem*, sygn. 974/35, k. 56.

⁹⁴ CPAH, fond 205, opys 1, sprawa 493, Raport dzienny nr 214 z 16 VIII 1938 r., k. 60.

⁹⁵ *Ibidem*, Raport dzienny nr 256 z 28 IX 1938 r., k. 205.

⁹⁶ J. Borkowski, *Ludowcy w II Rzeczypospolitej*, cz. 2, Warszawa 1987, s. 379.

⁹⁷ *Z Kongresu SL*, „Piast” z 20 marca 1938, nr 15, s. 4.

Tuż po kongresie w różnych miejscowościach odbywały się spotkania, na których delegaci z powiatu zdawali sprawozdania. Na zebraniu w Grodzisku Dolnym 12 października Franciszek Moskal poinformował o decyzjach kongresu w sprawie nieuczestniczenia w wyborach. Poinformował również o ważnym zjeździe, mającym odbyć się 16 października w Żołyni. Na zjazd przybyło ok. 400 osób. Stefan Kozakiewicz zdał sprawozdanie z przebiegu kongresu. Prezes ZP Józef Burda polecił prezesom kół zwołać zebrania w najbliższych dniach i omówić tematy poruszone na zjeździe⁹⁸.

W powiecie łańcuckim działacze SL podjęli jeszcze jedną akcję wobec zbliżających się wyborów. W raportach policyjnych odnotowano, że zostały zorganizowane komitety składające się z siedmiu zaufanych członków, które miały za zadanie obserwować lokale wyborcze, celem zorientowania się, kto głosuje i jaka jest frekwencja głosujących. Takie komitety w pierwszym rzędzie powstały w północnej części powiatu⁹⁹.

Scenariusz przedstawiony przez władze sanacyjne był następujący: 13 września 1938 roku rozwiązano izby parlamentarne, a na dzień 6 oraz 11 listopada ogłoszono nowe wybory.

Tabela nr 4. Wyniki wyborów do Sejmu w 1938 roku w powiecie łańcuckim.

Lp.	Miejscowość	Liczba uprawnionych do głosowania	Liczba głosujących
1.	Albigowa	1446	109
2.	Biedaczów	800	47
3.	Brzoza Królewska	1496	96
4.	Brzyska Wola	1400	120
5.	Budy łańcuckie	1067	28
6.	Chodaczów	540	11
7.	Czarna	900	17
8.	Dębno	1500	200
9.	Giedlarowa	1449	96
10.	Głuchów	525	127
11.	Grodzisko Dolne	2300	220

⁹⁸ CPAH, fond 205, opys 1, sprawa 494, Raport dzienny nr 274 z 17 X 1938 r., k. 62-75.

⁹⁹ AAN, zespół: Urząd Wojewódzki Lwowski, sygn. 974/35, k. 271.

12.	Grodzisko Górne	1311	45
13.	Handzlówka	1002	106
14.	Husów	1600	64
15.	Jelna-Hucisko	1150	43
16.	Korniaktów	587	9
17.	Kraczkowa	1800	82
18.	Krzemienica	1860	216
19.	Kuryłówka	1043	252
20.	Medynia Głogowska	838	28
21.	Medynia-Podgwizdów	790	21
22.	Opaleniska	750	59
23.	Ożanna	1283	252
24.	Przychojec	455	19
25.	Rakszawa (miasteczko)	2429	156
26.	Rogóżno	386	35
27.	Ruda Łańcucka-Łukowa	533	87
28.	Sarżyna	1750	104
29.	Smolarzyny	364	2
30.	Sonina	1080	176
31.	Stare Miasto (Leżajskie)	1043	137
32.	Wierzawice	1195	250
33.	Wola Bliższa-Dąbrówki	663	53
34.	Wola Dalsza	606	17
35.	Wólka Grodziska	480	11
36.	Wólka Niedźwiedzka	706	88
37.	Wysoka	1400	72
38.	Zalesie-Węgliska	617	4
39.	Żołynia (miasteczko)	2850	580

Źródło: J. Kowal, *Wybory w 1938 r. w świetle materiałów Stronnictwa Ludowego*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1966, nr 8, s. 430.

Jak pokazuje powyższa tabela, ludność powiatu w zdecydowanej większości zbojkotowała wybory. Dzień po wyborach odbył się w Wierzawicach zjazd prezesów i delegatów kół SL okręgu sądowego leżajskiego przy udziale 25 delegatów. Prezes Józef Burda oświadczył, że [...] obóz sanacyjny wyborami chciał wykazać, że jeszcze ma wpływ, ale pomylił się, chłop nie poszedł do głosowania, a ten który poszedł jest sanacyjnym pachołkiem i zostanie z partii wykluczony. Następnie delegaci i prezesi kół przedstawiali liczbę osób głosujących w ich rejonach wyborczych stwierdzoną przez własnych obserwatorów. 8 listopada w Domu Ludowym w Smolarzynch odbyło się zebranie zwyczajne miejscowego koła SL przy udziale ok. 100 osób. Przemawiał również prezes Burda, który na wstępie podziękował tym wszystkim, którzy nie brali udziału w sanacyjnych wyborach do Sejmu i podkreślił, że jest najbardziej zadowolony z wiosek w środkowej części powiatu, gdzie chłopci solidaryzowali się w czasie wyborów z uchwałą kongresu warszawskiego. Na koniec zaapelował o wykupywanie legitymacji partyjnych, twierdząc, że rząd sanacyjny będzie się liczył tylko z chłopami zrzeszonymi¹⁰⁰. Tego samego dnia odbył się zjazd delegatów kół SL powiatu łańcuckiego, zwołany przez prezesa ZP Józefa Burdę, przy udziale około 40 osób. Burda zażądał od prezesów kół sprawozdań z frekwencji wyborczej. Kozakiewicz stwierdził, że zmartwiły go ogłoszone w prasie wyniki wyborów, wedle których w powiecie łańcuckim głosowało 120 000 na 180 000 uprawnionych. Z relacji prezesów kół wynikało jednak, że chłopci nie brali udziału w wyborach, a prasa pisała nieprawdę. W dalszej części zebrania Burda skrytykował niektórych prezesów kół za ich małe zdyscyplinowanie, zachęcał do prenumeraty czasopism „Piaś” i „Zielony Sztandar” oraz apelował, by wciągano w szeregi SL młodzież. Wzywał także delegatów, aby przygotowali się do wyborów samorządowych¹⁰¹.

Stwierdzić należy, że pod względem organizacji sytuacja SL w powiecie łańcuckim była jedną z najlepszych w województwie lwowskim. Opracowanie policyjne z kwietnia 1938 roku podaje, że liczba kół w powiecie wynosiła 56 i był to szósty wynik w województwie na 22 powiaty, w których było zorganizowane SL. Liczba członków wynosiła 3988, a wykupionych legitymacji było 3428, co dawało trzecie miejsce w województwie¹⁰². Poniżej niepełne zestawienie kół powiatu łańcuckiego.

Tabela nr 5. Wykaz ilościowy prezesów i członków kół SL w powiecie łańcuckim w 1938 roku.

Lp.	Miejscowość	Ogólna liczba członków	Liczba członków płacących składki	Imię i nazwisko prezesa koła
1.	Albigowa	104	90	Józef Trojnar
2.	Białobrzegi	54	43	Walenty Niżnik

¹⁰⁰ *Ibidem*, sygn. 974/35, Biuletyn nr 109, k. 279-280.

¹⁰¹ *Ibidem*, k. 280.

¹⁰² AAN, zespół: Urząd Wojewódzki Lwowski, sygn. 974/34, Stan organizacyjny, k. 141.

3.	Biedaczów	45	40	Jan Filip
4.	Brzoza Królewska	60	55	Antoni Tubiak
5.	Brzoza Stadnicka	72	72	Franciszek Płoszaj
6.	Brzyska Wola	60	38	Walenty Wilkos
7.	Budy Łańcuckie	73	54	Marcin Lipiński
8.	Chałupki Dęblańskie	32	30	Walenty Grzywna
9.	Chodaczów	60	60	Wojciech Różycki
10.	Czarna	42	42	Józef Pelc
11.	Dąbrówki	63	63	Osoba niezidentyfikowana
12.	Giedlarowa	70	70	Wojciech Syczyński
13.	Grodzisko Dolne	150	120	Franciszek Moskal
14.	Grodzisko Górne	105	105	Jan Pysz
15.	Grodzisko Górne (Zagrody)	85	85	Michał Gut
16.	Gwizdów	40	40	Osoba niezidentyfikowana
17.	Handzlówka	280	150	Antoni Magryś
18.	Husów	150	87	Władysław Chudzik
19.	Kopanie	40	40	Stanisław Leja
20.	Korniaktów Południowy	15	15	Stanisław Szajnar
21.	Korniaktów Północny	64	45	Stanisław Machniak
22.	Kosina	60	42	Józef Trojnar
23.	Kraczkowa	97	46	Władysław Peszko
24.	Krzemienica	83	32	Józef Mucha
25.	Kuryłówka	49	36	Michał Błoński
26.	Laszczyzny	40	38	Jan Skitał
27.	Medynia	45	45	Osoba niezidentyfikowana
28.	Medynia Łańcucka	28	28	Osoba niezidentyfikowana

29.	Opaleniska	60	53	Stanisław Urban
30.	Ożanna	38	15	Jakub Kotulski
31.	Przychojec	35	35	Franciszek Sarzyński
32.	Rakszawa	400	400	Bronisław Sroka
33.	Rogóżno	40	36	Osoba niezidentyfikowana
34.	Smolarzyny	34	34	Jan Wojnar
35.	Sonina	94	43	Osoba niezidentyfikowana
36.	Stare Miasto	57	57	Władysław Dąbek
37.	Strażów	32	32	Osoba niezidentyfikowana
38.	Węgliska	42	42	Marcin Tama
39.	Wierzawice	120	109	Franciszek Grabarz
40.	Wola Dalsza	54	54	Osoba niezidentyfikowana
41.	Wólka Grodziska	105	94	Wojciech Mazurek
42.	Wydrze	95	95	Roman Szeliga
43.	Wysoka	95	80	Walenty Michna
44.	Zalesie	32	32	Osoba niezidentyfikowana
45.	Żołyńia Dolna	40	40	Andrzej Leja
46.	Żołyńia Górna	65	65	Franciszek Guzy
	Razem	3504	2927	

Źródło: APRz, zespół: 958 Starostwo Powiatowe w Łąncucie, sygn. 10, Referat bezpieczeństwa publicznego. Sprawozdania posterunków policji z działalności SL oraz wykazy kół SL. 1933–1939, k. 36-45.

W powyższym zestawieniu brakuje kilku kół SL w powiecie. Właściwie w każdej wsi przed II wojną światową funkcjonowało koło SL. Pewne braki uzupełnia archiwum IPN w Rzeszowie. Koło SL Woli Zarczyckiej, którego założycielem i prezesem był

aktywny działacz Jan Mołdoch, do 1939 roku liczyło ok. 500 członków¹⁰³. Władysław Fołta, działacz wiciowy i ludowy z sąsiedniego powiatu przeworskiego, członkostwo w SL scharakteryzował w trzech kategoriach: *do pierwszej należeli ci, którzy płacili składki, do drugiej – członkowie biorący udział na zebraniach, ale niepłacący składek, do trzeciej – tzw. sympatycy*¹⁰⁴.

Bardzo ważnym wyzwaniem w dalszej działalności ludowców były zbliżające się wybory samorządowe. Na łamach prasy ludowej publikowane były materiały mobilizujące elektorat ludowy. Tygodnik „Piaś” apelował o odpowiednie przygotowanie się do tych wyborów, poznanie ordynacji wyborczej do samorządu:

*[...] Nie dajcie sobie narzucić władz samorządowych! Wybierajcie wszędzie do rad gromadzkich i gminnych ludowców – ludzi uczciwych, niezależnych i śmiałych, którzy dają gwarancję, że rzetelnie będą gospodarować Waszym groszem*¹⁰⁵.

Czołowi działacze SL organizowali kursy samorządowe, aby ludność wiedziała, jak ma się ustosunkować do tych wyborów. W powiecie łańcuckim takie kursy odbyły się w Woli Dalszej i Wierzawicach. Prelegentami byli dr Wiktor Jedliński i kpt. Jan Schram. Zjazd delegatów SL z okręgu łańcuckiego odbył się 8 grudnia w Domu Ludowym w Woli Dalszej. Referat związany z wyborami samorządowymi wygłosił dr Jedliński. Ostatecznie zjazd uchwalił, że w następnym roku chłopci powiatu łańcuckiego wykupią 100% legitymacji (więcej niż w 1938 roku) i że wezmą udział w wyborach samorządowych¹⁰⁶.

Wybory odbyły się w dniach 8–12 lutego 1939 roku. Co do powiatu łańcuckiego, brak źródeł uniemożliwia, niestety, dokonanie miarodajnej oceny. Wiadomo m.in., że w Brzozie Stadnickiej na 30 mandatów 24 zdobyli ludowcy¹⁰⁷. Jeden ze starostów z zachodniej części województwa lwowskiego, w oparciu o obserwacje w powiecie łańcuckim, pisał:

*[...] Optymistą jednak nie jestem i uważam, że mimo wszystko element ludowy – partyjny będzie silnie reprezentowany w radach gromadzkich aniżeli dotychczas, chociaż i obecnie w przeważającej ilości rad gromadzkich ludowcy stanowili bezwzględną większość*¹⁰⁸.

Z początkiem 1939 roku sytuacja międzynarodowa Polski stawała się coraz trudniejsza. Niemcy stanowczo domagali się „korytarza” przez Pomorze Gdańskie,

¹⁰³ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie, 055/52, t. III, Kontrwywiadowcze charakterystyki po zagadnieniu prawicy wiejskiej. Powiaty: Leżajsk, Sanok, Strzyżów za lata 1959–1965, k. 12.

¹⁰⁴ W. Fołta, *Ruch ludowy w Przeworskiem*, Warszawa 1975, s. 91.

¹⁰⁵ *Chłopi!*, „Piaś” z 4 grudnia 1938, nr 49, s. 2.

¹⁰⁶ *Z powiatu łańcuckiego*, „Piaś” z 1 stycznia 1939, nr 1, s. 4.

¹⁰⁷ *Zwycięża idea ludowa. Korespondencja z pow. Łańcut*, „Piaś” z 30 kwietnia 1939, nr 18, s. 5.

¹⁰⁸ A. Łuczak, *Samorząd terytorialny w programach i działalności stronnictw ludowych 1918–1939*, Warszawa 1973, s. 344.

łączącego Prusy Wschodnie z III Rzeszą, a ponadto przystąpienia Polski do paktu antykominternowskiego. Postawa patriotyczna zdominowała zebranie powiatowe SL w Wierzawicach 2 kwietnia. Sala Domu Ludowego nie mogła pomieścić uczestników. Po odśpiewaniu Roty prezes ZP Józef Burda zreferował sprawę związaną z obronnością państwa. Zjazd ludowców uchwalił jednomyślnie rezolucję o obronie granic polskich. Działaczy cechował silny patriotyzm oraz przywiązanie do Ojczyzny¹⁰⁹.

Wielki wkład pracy prezesa ZP SL Józefa Burdy, jego członków i poszczególnych prezesów kół SL został dostrzeżony na konferencji 11 maja 1939 roku w Rzeszowie. Spotkali się tam prezesi ZP SL z powiatów: łańcuckiego, kolbuszowskiego, przeworskiego, jarosławskiego i przemyskiego. Obradom przewodniczył Stanisław Mierzwa, który w oparciu o sprawozdania stwierdził, że na pierwsze miejsce pod względem organizacyjnym w środkowej Małopolsce wysunął się powiat łańcucki. Podkreślił zarazem z naciskiem, że wszystkie inne powiaty wybitnie osłabły pod względem ruchu ludowego¹¹⁰.

Zakończenie

Niewątpliwie powiat łańcucki należał do czołowych w okręgowej strukturze SL w Krakowie. Zawdzięczał to swym przywódcom: Antoniemu Decowi, Janowi Sobkowi, Józefowi Jachowiczowi, Janowi Tepperowi, Stefanowi Kozakiewiczowi i wreszcie ostatniemu prezesowi ZP przed wojną – Józefowi Burdzie. Jego rola stopniowo rosła w strukturach SL, a zwłaszcza w ZO SL. 18 września 1938 roku został wybrany do Zarządu Okręgowego SL¹¹¹. Działacz ludowy Jan Stryczek tak wspomina Burdę z lat trzydziestych XX wieku:

[...] Szczególnie bojowo występował Józef Burda z Żołyni, powiatowy prezes SL. Nie używał on innego określenia, jak „ta przeklęta sanacja”. Był wybitnym mówcą, a mowy jego odznaczały się gwałtownością, kiedy mówił o sanacji¹¹².

Tuż przed II wojną światową we wszystkich wioskach powiatu łańcuckiego działały koła SL. Jan Śmiałek z Wólki Grodziskiej, w korespondencji do „Piasta” z końca 1938 roku, wskazywał na rolę ruchu ludowego oraz skalę jego wpływów w rodzinnej wsi. Według tej relacji, na 120 domów – 81 osób należało do koła SL, 32 do sekcji kobiet i 39 do ZMW „Wici”¹¹³. Najliczniejsze koło funkcjonowało w Rakszawie i skupiało 400 członków. Należy także zaznaczyć, że wszyscy płacili składki członkowskie. Przy ZP SL funkcjonowała Powiatowa Komisja Gospodarcza pod przewodnictwem Jana

¹⁰⁹ *Patriotyczna postawa chłopów w łańcuckiem*, „Piast” z 23 kwietnia 1939, nr 17, s. 2.

¹¹⁰ APRz, zespół: KW PZPR w Rzeszowie – zbiory, sygn. 73, Starostwo Powiatowe w Rzeszowie – sprawozdania, meldunki, biuletyny, obwieszczenia, korespondencja 1919, 1931, 1935, 1938–1939, k. 63.

¹¹¹ *Zjazd Okręgowy SL w Rzeszowie. Gruszka wybrany przez aklamację prezesem SL na Małopolskę i Śląsk*, „Piast” z 25 września 1938, nr 39, s. 3.

¹¹² J. Stryczek, *Chłopskim piórem...*, s. 300.

¹¹³ J. Hampel, *Życie ekonomiczno-społeczne i stosunki polityczne...*, s. 444.

Sobka¹¹⁴. Od 1937 roku w powiecie zaczęto organizować sekcje kobiet przy kołach SL. To doświadczenie w działalności organizacyjnej ludowców zostało odpowiednio wykorzystane w okresie okupacji hitlerowskiej.

Bibliografia

Źródła:

Archiwum Akt Nowych:

Zespół: Urząd Wojewódzki Lwowski.

Zespół: Komenda Wojewódzka Policji Państwowej we Lwowie.

Zespół: Komenda Powiatowa Policji Państwowej w Łańcucie.

Zespół: MSW.

Archiwum Państwowe w Rzeszowie:

Zespół: KW PZPR w Rzeszowie – zbiory.

Zespół: 958, Starostwo Powiatowe w Łańcucie.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie:

AIPN Rz, 055/52, t. III, Kontrwywiadowcze charakterystyki po zagadnieniu prawicy wiejskiej. Powiaty: Leżajsk, Sanok, Strzyżów za lata 1959–1965.

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie:

Fond 205, opys 1, sprawa 484, 486, 487, 491, 493, 494.

Materiały źródłowe do historii polskiego ruchu ludowego, t. III: 1931–1939, zebrali i opracowali J. Borkowski i J. Kowal, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1966.

Wspomnienia:

Majejczyk J., *Wspomnienia*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1956.

Stryczek J., *Chłopskim piórem*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1957.

Witos W., *Moje wspomnienia*, t. III, Instytut Literacki, Paryż 1956.

Prasa:

„Piast” 1931–1939.

„Zielony Sztandar” 1931–1933.

¹¹⁴ *Zadania komisji gospodarczej w powiecie łańcuckim*, „Piast” z 5 sierpnia 1937, nr 33, s. 6.

Opracowania:

- Borkowski J., *Postawa polityczna chłopów polskich w latach 1930–1935*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1970.
- Borkowski J., *Działalność społeczno-polityczna i postawa chłopów w latach 1918–1939* [w:] *Historia chłopów polskich*, red. S. Inglot, t. III, Warszawa 1980.
- Borkowski J., *Ludowcy w II Rzeczypospolitej*, cz. 2, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1987.
- Fołta W., *Ruch ludowy w Przeworskiem*, Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1975.
- Gmitruk J., *Geneza Strajku Chłopskiego w sierpniu 1937 roku* [w:] *Wielki Strajk Chłopski w 1937 roku. Uwarunkowania i konsekwencje*, red. W. Wierzbieniec, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2008.
- Hampel J., *Życie ekonomiczno-społeczne i stosunki polityczne w okresie II Rzeczypospolitej* [w:] *Dzieje Leżajska*, red. K. Baczkowski, J. Półciwiartek, Towarzystwo Miłośników Ziemi Leżajskiej, Leżajsk 1996.
- Kołodziejczyk A., *Bitwa Warszawska Dniem Czynu Chłopskiego 1920–1995*, Klub Parlamentarny PSL, Warszawa 1995.
- Kołodziejczyk A., *Maciej Rataj (1884–1940)*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1991.
- Kołodziejczyk A., *Ruch ludowy a Kościół rzymskokatolicki w latach II Rzeczypospolitej*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza i Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2002.
- Kowal J., *Wybory w 1938 r. w świetle materiałów Stronnictwa Ludowego*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1966, nr 8.
- Łuczak A., *Samorząd terytorialny w programach i działalności stronnictw ludowych 1918–1939*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1973.
- Półciwiartek D., *Poświęcenia sztandarów Stronnictwa Ludowego w powiatach łańcuckim i nizańskim 1933–1938* [w:] *Szkice z dziejów Polski południowo-wschodniej i Europy XIX i XX wieku. Prace uczniów ofiarowane w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin Profesora Mariana Stolarczyka*, red. A. Bonusiak, E. Czop, J. Kuzicki, Oficyna Wydawnicza Mercator, Przemyśl 2005.
- Półciwiartek D., *Ruch ludowy na Leżajszczyźnie w latach 1919–1939*, „Almanach Leżajski” 2008, z. 2.
- Półciwiartek D., *Strajk chłopski w województwie lwowskim w 1937 r.* [w:] *Wielki Strajk Chłopski w 1937 roku. Uwarunkowania i konsekwencje*, red. W. Wierzbieniec, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2008.
- Serafin F., *Małopolsko-śląska organizacja stronnictwa ludowego w latach 1931–1933*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1992.

Źródła internetowe:

<https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/franciszek-molenda>

Abstract

People's Party in Łańcut county in the years 1931–1939

People's Party in Łańcut county was the main political party in the years 1931–1939. Its leaders: Antoni Dec, Józef Burda, Jan Tepper and Stefan Kozakiewicz were not only the leading members in the county, but also among the district and even in the headquarters.

The leaders of People's Party visited Łańcut. In 1933 in Rakszawa the party members from Łańcut county organized a 25-years jubilee for Wincenty Witos for his time spent in politics and parliament. A year after, Maciej Rataj, a former Marshall of the Sejm and a leading member of People's Party, came to commemorate the consecration of the Party's banner in Wierzawice.

A tragedy occurred in June 1933 in Grodzisko Dolne in Łańcut county. Two intervening policemen and five civilians died, while another civilian with severe wounds died in the hospital.

People's Party in Łańcut county was one of the best when it came to organization in 1938. According to police sources, the party had 56 associations in the district in Lviv province, and it was the 6th result out of 22 districts. When it came to the number of members, the district took third place.

Keywords:

Łańcut county, People's Party, Wincenty Witos in Rakszawa, Maciej Rataj in Wierzawice, parliamentary elections in 1935 and in 1938, Czynu Chłopskiego holiday, Great Peasant Uprising in 1937, Józef Burda, Antoni Dec, Jan Tepper, Stefan Kozakiewicz